

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:		Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie	zł. 5 [—]	REDAKCJI	LWÓW, UL. ŻMOROWICZA 15 L. p.	NUMERU	Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstaniach i w nekrologach gr. 50, w kalendarzach, repertoriach, działach gospodarczych, aski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1 [—] . Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. za granicą o 50 proc. drożej.
z dostawą do domu	zł. 5 ³⁰	27 71-02		20 gr.	
na prowincji:		ADMINISTRACJI			
z przesyłką pocztową	zł. 5 ³⁰	14-27.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.		
za granicą	zł. 8 [—]		Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

Polityka rolna Trzeciej Rzeszy.

Polityka zagraniczna Niemiec hitlerowskich budzi od czasu dokonanego przewrotu ze zrozumiałych powodów większe zainteresowanie, niż głębokie zmiany i reformy w ustroju gospodarczym, a szczególnie na odcinku rolniczym, wypływające z ideologii narodowych socjalistów.

Pomimo niewątpliwego zwycięstwa, odniesionego przez narodowych socjalistów nad komunizm, istnieje pewna analogia w uszeregowaniu całego społeczeństwa między Trzecią Rzeszą i Z. S. S. R. Przewroty polityczne zmieniają oblicze zewnętrzne państwa, nie zmieniają najczęściej jednak mentalności i psychiki narodów. Ustrój monarchii rosyjskiej polegał na podziale wszystkich warstw narodu na klasy i stany, posiadające odrębne prawa i przywileje. Sowiety utrzymywały zasadę klasowości jeszcze w większym stopniu, obdarzając największymi przywilejami klasę robotniczą, a pozbawiając wszelakich praw botomków szlachy, biurokracji carskiej, oficerów i duchownych, i całą jawną, przedwojenną burżuazję. Nawet pieniądź obiegowy w ręku tej klasy „liszciców“ ma znacznie mniejszą wartość, niż w ręku klasy robotniczej. Niemiecka monarchia Hohenzollernów posiadała konstytucję, która wprawdzie nie dzieliła ludności na klasy, nie mniej jednak poczucie hierarchii w kraju, w którym panowały 22 dynastie, było silnie wkorzenione w szerszych warstwach ludności, która w rodzinach panujących, arystokracji i kaście wojskowej oraz wyższej biurokracji widziała elite społeczeństwa.

W światopoglądzie kanclerza Trzeciej Rzeszy, Adolfa Hitlera, i jego współpracowników przypada warstwie rolniczej najważniejsza rola w walce o „wolność“ i równouprawnienie narodu niemieckiego. Polityka gospodarcza Trzeciej Rzeszy ma przede wszystkim cel społeczny i antykapitałystyczny, znajdujący wyraz w tym, że materialna strona życia obywateli państwa jest ustalone według zasad które są jednakże dla całego narodu. Wielkość narodu niemieckiego nie polega na stworzeniu potęgi gospodarczej, ale na zjednoczeniu najlepszych warstw narodu czystej rasy, będących wyrazem najsłabszej kultury i etyki. Te elite narodu stanowią, według ideologii narodowych socjalistów, masy rolnicze włościańskie, które w krwi swojej i tradycji posiadają najwyższe wartości moralne.

Adolf Hitler uważa, że zadaniem polityki rolnej winno być stworzenie najkorzystniejszych warunków rozwoju włościaństwa, gdyż zdrowy stan włościański jest fundamentem narodu, jest związany z najszlachetniejszym rodzajem pracy, pracą na roli.

W dziełach ministra rolnictwa, Waltera Darre, „Neuadel aus Blut und Boden“ i „Bauerntum der nordischen Rasse“ oraz mowach jego, cieszących się ogromnym powodzeniem, znajduje wyraz cała ideologia nacjonalizmu „wórców Trzeciej Rzeszy. Ideologia ta jest podłożem dla rozwoju antysemityzmu w szerokim dla masach.

W wygłoszonej w Weimarze mowie

Darre wypowiedział poglądy, nacelowane niesłychanym szowinizmem następującej treści:

„Niemieckie włościanstwo od najdawniejszych czasów w pracy swojej nie dążyło do materialistycznych celów, wielkich zysków i tworzenia kapitałów, ale tylko do przetrwania w swym ręku dla swojej rodziny i potomków ojczystego zagonu. Pod tym względem niemieckie włościanstwo zajmuje przeciwny bieg, niż ten, który jest zajęty przez koczownicze plemię Żydów. Państwo niemieckie miało w 1918 r. oblicze międzynarodowej finansjery żydowskiej z którą chłop niemiecki musiał podjąć walkę na śmierć i życie. Rentowność przedsiębiorstwa rolnego stała się z rozwojem kapitalizmu pewną czarowną formułą, która miała za zadanie podkopanie w chłopskim umyśle wiary w niezmienną wartość ziemi. Te poglądy, wpałane w masy chłopstwa doprowadziłyby chłopca do ucieczki ze wsi i wyzbycia się ziemi, która nie powinna być przedmiotem spekulacji.“

Narodowy socjalizm uratował, zdaniem Darrego, rolnictwo niemieckie i rolnicy zdają sobie sprawę z tego, że los ich jest związany z Hitlerem, który jest jedynym człowiekiem mogącym ich obronić od świata giełdza-

rzy, spekulantów i chciwych kapitalistów.

Reformy, podjęte przez Hitlera, w dziedzinie przebudowy ustroju rolnego na podstawie niepodzielności gospodarstw włościańskich, oddłużenia własności chłopskiej i kolonizacji wewnętrznej, są wynikiem wytycznej polityki, nakreślonej przez „Führera“.

Hitlerowcy głęboko wierzą w to, że ciężki stan rolnictwa, jego zadłużenie, jest wynikiem coraz cięższego związku w ostatnich kilku dziesiątkach lat rolnictwa z rynkami kapitałistycznymi. Industrializacja kraju, dokonana przez Bismarcka i Wilhelma II-go, oraz dalszy rozwój i racjonalizację przemysłu za czasów weimarskiej republiki, Hitler uważa za błąd i niestety dla Niemiec, ale pomimo to struktura przemysłu pozwala mu na cagle lawirowanie w rozmiarach produkcji zależnie od cen i stopy procentowej, rolnictwo zaś, związane z kapitalizmem, będąc stale zależnym od warunków klimatu, gleby, urodzajów, staje się coraz bardziej zależnym od kapitału, stopy procentowej i cen, dyktowanych przez rynek.

Polityka rolna Trzeciej Rzeszy opiera się na programie jaknajdalej posuniętej autarkii. Zasada protekcyjnego celnego, zapoczątkowana jeszcze w 1879 r. przez Bismarcka, pozostaje

stała niewzruszona. Imperjalizm i nacjonalizm państwowy był głównym czynnikiem polityki, mającej na celu zapewnienie państwu samowystarczalności w dziedzinie produkcji rolnej w razie wojny i blokady.

Po rozluźnieniu węzłów traktatu wersalskiego w myśl tej samej ideologii wnoszą agrarne mury celne epigonowie monarchii, socjaliści Scheidemann i Müller, demokraci — Stresemann i Baade, centrowiec Brüning, junkrzy — Hugenberg i Westarp. Cią zbożowe przyswajają charakter zupełnie prohibicyjny za rządów ostatniego ministra sprawozdania republiki weimarskiej, Schielego, i dzięki temu, w chwili kiedy ceny światow zboż runęły, w Niemczech ceny te utrzymują się na poziomie wysokim, dzięki ochronie celnej i misternej polityce Einfurscheinów. Ale już w 1931 r. polityka ta doprowadza do samowystarczalności żyta, a w 1932 r. i pszenicy, i powoduje stopniowy spadek tych cen zboż. Dumping wywozowy, stosowany dla zboż chlebowych, zawodzi i nie wpływa na podniesienie się cen artykułów zwierzęcych, masła i mięsa a liberalna polityka, stosowana w dziedzinie przywozu pasz tręściwych, powoduje załamanie się cen artykułów zwierzęcych do poziomu, znajdującego się w zupełnej dysproporcji z cenami zboż. Wytwarzają się szczególniego rodzaju nożyce „Bauernschere“, szczególnie dotkliwe dla drobnego producenta rolnego.

Wobec tego stanu rzeczy, hitlerowcy, wierni politycznej ideologii swych poprzedników, zmieniają jednak zasadniczo front polityki rolnej i w swych dekretach i ustawach dążą do usprawiedliwienia jej wytycznych linii pod względem gospodarczym, a nie wyłącznie politycznym. Uważając stan włościański za najważniejszy czynnik moralny i gospodarczy, a rolnictwo za największy skarbiec państwa, rząd Hitlera stawia sobie za główny cel swego programu doprowadzenie do równowagi liczebnej między ludnością rolniczą a przemysłową. „Re-agrarsterung“ „Zurück ins Land“ oto są popularne hasła dzisiejszej Rzeszy. Zmiany w polityce rolnej znalazły wyrazy w podniesieniu cel wwozowych na artykuły zwierzęce, w opodatkowaniu margaryny, stanowiącej dziś w Niemczech groźną konkurencję dla masła, wprowadzeniu monopolu wwozowego na pasze tręściowe, popieraniu produkcji nasion oleistych i pasz, i wreszcie na usłaleniu dla poszczególnych okręgów państwa stałych cen na zboża chlebowe.

„Der Neaufbau des Bauerntums“ odbywa się za pomocą radykalnych i bezwzględnych środków i ma być przede wszystkim osiągnięty przez podniesienie cen wszystkich artykułów rolniczych w odpowiednim stosunku do stałych cen zboża, przez obniżenie do połowy stopy procentowej od długów rolniczych i przez obniżenie kosztów produkcji.

Pomimo fanatyzmu doktrynerskiego, który przyświeca hitleryzmowi w jego polityce rolnej, narodowi socjaliści nie mogą poszczycić się w efekcie sukcesem. Wprawdzie niektóre artykuły,

(Dalszy ciąg na stronie 2-iej)

W ustawie o spółdzielniach zajdą liczne zmiany.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 listopada. (Sz.) Rada Ministrów uchwaliła projekt noweli do ustawy o spółdzielniach.

W myśl zmian, przewidzianych w projekcie, wierzytelności spółdzielni z tytułu wpału na udział względnie z tytułu uchwalonych dopłat nie podlegają zaliczeniu na rzecz wierzytelnej spółdzielni.

Zajęcie należności, przypadającej członkowi w razie wystąpienia ze spółdzielni lub wypowiedzenia udziału, nie może nastąpić na podstawie oizeczenia, czy też zarządzania tymczasowego. W każdej spółdzielni przynajmniej raz na rok powinna być dokonywana rewizja przez związki lub spółdzielnie, którym Minister Skarbu przyzna prawo rewizji. O ile spółdzielnia co Związek Rewizyjny nie należy, rewizji dokonywa przewodniczący Rady Spółdzielczej.

Projekt wprowadza obowiązek dla osób organizujących spółdzielnie zgłaszania się do jednego ze Związków Rewizyjnych lub Państwowej Rady Spółdzielczej o uzyskanie opinii celowo-

ści zamierzeń gospodarczych, organizowanej spółdzielni. Przepis ten ma duże znaczenie dla oczyszczenia ruchu spółdzielczego od tych spółdzielni, któreby mogły narazić swoich członków na straty przez nieudolną względnie nieodpowiednią gospodarkę.

W zakresie spółdzielni mieszkaniowych przewidziane jest uniemożliwienie t. zw. odmieszkiwania wkładów, co zabezpieczy interesy członków spółdzielni, którzy solidnie wywiązują się ze swych obowiązków.

Projekt rozszerza egzekutywę Związków Rewizyjnych przy nadzorze nad spółdzielniami i zapobiega istnieniu spółdzielni niezwiązkowych.

Celem zespolenia i uzgodnienia rozwoju ruchu spółdzielczego z zamierzeniami gospodarczymi Państwa, nowela zawiera szereg przepisów, dających do ożywienia działalności Państwowej Rady Spółdzielczej drogą wyposażenia jej przewodniczącego w szereg daleko idących uprawnień.

Co było powodem katastrofy „R. 7“.

Moskwa, 29 listopada. (PAT) Do Moskwy nadeszły szczegóły tragicznej katastrofy samolotu „R. 7“ utrzymanego dotychczas w tajemnicy.

Według tych informacji w samolocie nastąpił wybuch silnika, i aparat stanął w płomieniach, będąc jeszcze w

powietrzu, poczem runął na wielki stóg siana.

Poza 14 osobami, które zginęły na miejscu, dalszych 6 osób zmarło w szpitalu, 4 dalsze osoby, lekko ranne i poparzone powracają do zdrowia.

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej)

jak nabiał w myśli „Fetiprogramu“, podniosły się nieco w cenie, za to ceny mięsa i bydła rzeźnego są niższe o 1/3 od cen przedwojennych, a maszyny, nawozy, odzież, obuwie, pomimo skoncentrowanego ataku na prze-mysł, niewiele stanęły. Te okoliczności zmuszają rząd do dalszych ulg dla rolnictwa, zmniejszenia podatku obrotowego do 1 proc., uwolnienia rolników od świadczeń na fundusz bezrobocia, wreszcie projektu obniżenia podatku gruntowego o 100 milj. RM.

Najważniejszym zagadnieniem jednak, wymagającym rozwiązania, jest zadłużenie rolnictwa, wynoszące 11,4 miliardów marek. Pomimo promulgowanej polityki, globalna suma zadłużenia za rządów Hitlera nie zmniejszyła się, i to spowodowało rząd do wydania doniosłej ustawy w dniu 1 czerwca 1933 r., która uważana jest przez autorów jej jako konieczność wyrównania stosunku między włością a innymi warstwami gospodarczymi. Stopa procentowa została obniżona z mocy tej ustawy do połowy, i jednym pociągnięciem pióra w pewnych wypadkach zmniejszona globalna suma zadłużenia. Wprowadzie ustawa głosi, że stabilizacja długów zapewnia i wierzycielowi pewne korzyści, gdyż daje mu możliwość otrzymania mniejszych, ale pewniejszych dochodów, nosi ona jednak charakter mechanicznego odciążenia rolnictwa i szczególnego uprzywilejowania drobnego i średniego rolnictwa.

Szowinistyczna i oryginalna ideologia „Führera“ i jego uczniów znajduje wyraz w ustawie z dnia 1 października 1933 r. „Das Reichserbhofgesetz“, z mocy której mają być utworzone na terenie całego państwa majoraty włościńskie na obszarach do 125 ha, a tylko w wyjątkowych wypadkach większych, o ile rodzina posiada tę majątność 150 lat. Majoraty nie mogą być dzielone i odciążone; do majoratów należą nie tylko grunta, zabudowania, inwentarze, ale nawet meble, obrazy, pamiątki rodzinne, listy i t. d. Tylko właściciel erbhofu nosi nazwę oficjalną „Bauer“. To ma on przysługiwać tylko rolnikowi, należącemu do czystej rasy germańskiej, lub pokrewnej nordyckiej. Do czystej rasy nie mogą należeć ci, którzy wśród przodków swoich po ojcu lub matce do r. 1800 mają krew niearyjską, semicką lub kolorową.

Jaki los czeka Niemcy wskutek zmiany politycznego ustroju w 1933 r. i zainicjowanej przez twórców Trzeciej Rzeszy nowej polityki rolnej, przeobrażającej życie gospodarcze Rzeszy niemieckiej, przewidzieć trudno.

Rozwój wypadków będzie zależał nie tylko od wewnętrznej polityki Rzeszy, ale i od polityki zagranicznej. Zwycięstwo Hitlera nad wszystkimi innymi stronnictwami każe przypuszczać, że reżim hitlerowski ma cechy trwałości. Można nader krytycznie ocenić hypernacionalizm niemiecki, szukający dziś oparcia nie w dawnej elicie — junkrach pruskich oraz potężnych przemysłowcach a w skoncentrowanej i uprzywilejowanej warstwie chłopów-agrariuszy, oraz nie można zaprzeczyć temu że zapoczątkowane reformy wymagają nie tylko olbrzymiego wysiłku energetycznego i finansowego, ale przede wszystkim pracy pokojowej, możliwej tylko przy znośnym współżyciu z sąsiadami.

Tu leży prawdopodobnie geneza nowego kursu oficjalnej polityki względem Polski, rozpoczęcia rozmów gospodarczych z Polską, oraz ostatnich pokojowych emulacji kanclerza.

Polska, nie mając żadnych agresywnych zamiarów względem swych bliźszych i dalszych sąsiadów, i prowadząc stale politykę pokojową, nie uchyla się od rozmów gospodarczych ze swym zachodnim sąsiadem, okazując te samą dobrą wolę, której dała dowód przy ratyfikacji projektu traktatu handlowego z Niemcami. Jeżeli obecny rząd niemiecki dąży do szerszego porozumienia gospodarczego z Polską, leżącego w interesie obu krajów, to realne propozycje znajdu-

Organizacja pomocy dla wdów i sierot po legionistach.

Z inicjatywy zarządu Okręgu Związku Legionistów, odbyło się dnia 28 listopada b. r. zebranie organizacyjne Sekcji Pań przy Oddziale Związku Legionistów we Lwowie.

Obrazy zagaik kierownik Bratniej Pomocy p. pułk. Pytel, poczem do prezydium zebrania poproszono panie: Wojewodzinę Prażmowską, Jadwigę Wojciechowską i Rotterową.

Z kolei pp. pos. Wojciechowski i kpt. Prager omówili zadanie Sekcji, która ma objąć opiekę nad kilkudziesięcioma wdowami i sierotami po legionistach, znajdującymi się częstokroć w tragicznym położeniu.

W dyskusji nad przedłożonym pro-

jektom organizacji zabierały głos pp. Bogdanowiczowa, Pollakowa, Pytłowa, Wojciechowska, Rotterowa i Aleksandrowiczówna.

Po dyskusji uchwalono ukonstytuować Sekcję w składzie pań obecnych na zebraniu, a do zarządu powołano panie: Wojewodzinę Prażmowską na przewodniczącą, Jadwigę Wojciechowską na wiceprzewodniczącą, Pytłową na sekretarkę i Rotterową na skarbniczkę.

W końcu postanowiono urządzić gwiazdkę dla dzieci legionistów. Zorganizowanie gwiazdki powierzono specjalnemu komitetowi.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Prochy poety legionowego Mączki spoczną dziś w polskiej ziemi.

Warszawa, 29 listopada. (PAT) Dziś o godzinie 9:26 przybył na dworzec wschodni wagon ze zwłokami ś. p. por. Józefa Mączki. Na dworcu zgromadziła się rodzina ś. p. por. Mączki, komendant garnizonu płk. Szajewski, delegaci kół pułków legionowych z gen. Kollataj Szrednickim na czele, generał-lieja, płk. Mniszek, poczty sztandarowe organizacji b. wojskowych, oraz towarzysze broni z pułk. ułanów legionowych.

Honory wojskowe prochom ś. p. por.

Mączki oddała kompania honorowa 36 pp. ze sztandarem i orkiestra.

W imieniu komitetu sprowadzenia zwłok przemówił płk. Mniszek, oddając hołd pamięci Zmarłego.

Trumna ze zwłokami została następnie przewieziona do kościoła garnizonowego, gdzie zostanie do wtorku.

W czwartek o godz. 10 po nabożeństwie żałobnym odbędzie się pogrzeb. Zwłoki ś. p. por. Mączki spoczną na cmentarzu wojskowym obok grobów płk. Szula, mjr. Gniadego i ktp. Brandysa.

Spróbuj kawę Riedla

LWÓW UL. RUTOWSKIEGO L 3

Wyrok śmierci zapadł w Rzeszowie.

Rzeszów, 29 listopada. Dzisiaj odbyła się rozprawa doraźna przeciw Janowi Kuszyńskiemu i Michałowi Czarnocie, oskarżonym o napad rabunkowy na dom Pelców w Handziłowce koło Łańcuta. Wskutek strzałów oddanych przez napastników zginął Emil Pelc i jeden z bandytów Stanisław Marciniak.

Po odrzuceniu wniosku obrońców o przekazanie sprawy do postępowania zwyczajnego, Sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Kunysz przyznaje, że brał udział w napadzie, lecz zaprzecza, jakoby do kogokolwiek strzelał, składając winę na swego szwagra Marciniaka, który zginął w czasie napadu. Osk. Czarnota mówi, że rola jego ograniczała się do pilnowania

służącej Pelców, aby nie wzywała pomocy, do nikogo jednakże nie strzelał. Świadkowie w zupełności potwierdzają winę oskarżonych, szczególnie Kunysza, który przesłuchiwany na policji zeznał, że w czasie napadu strzelał.

Po przemówieniach obrońców i prokuratora, Sąd skazał Jana Kunysza na karę śmierci przez powieszenie i pozbawienie praw obywatelskich na zawsze. Sprawę Michała Czarnoty Sąd zdecydował przekazać na drogę postępowania zwyczajnego.

Na wniosek obrony, Trybunał postanowił odnieść się do P. Prezydenta Rzplitej z prośbą o ulaskawienie Kunysza.

Dymitrow i Torgler atakują zeznania świadków policyjnych.

Lipsk, 29 listopada. (PAT). Dzisiaj odbył się dzień procesu o podpalenie Reichs-

atentatu wie i u nas zrozumienie. Ale na to dzisiaj Niemcy winny się uzbudzić w dobrą wolę, której brak było ich poprzednikom dla zawarcia i ratyfikacji z Polską traktatu handlowego, uwzględniającego gospodarcze interesy obu stron. Wewnętrzne stosunki Niemiec obchodzą nas tylko w tym stopniu, ile wymaga tego ochrona praw polskich obywateli, zamieszkujących w Niemczech, odprężone zaś polityczne nastąpi wtedy, gdy po oficjalnych słowach nastąpią czyny, znajdujące wyraz w dażeniu do zawarcia sprawiedliwego porozumienia gospodarczego, opartego na wzajemnym zaufaniu.

Kons'anty Żebrowski.

tagu wypełniony był przesłuchiwaniem świadków policyjnych.

Komisarz policji Brossig z Düsseldorfu charakteryzuje brojne rzekomo przygotowania komunistów i mówi o licznych konfiskatach materiałów wybuchowych oraz znalezieniu trujących płynów.

Dymitrow szeregiem pytań i śmiałych twierdzeń zbija po kolei zeznania świadka, określając je jako wytwór fantazji.

Przewodniczący uchyla szereg pytań Dymitrowa, a po kilku utarczkach odbiera mu głos. Obaj oskarżeni demonstrują całe swe krasomówstwo polityczne, dyskredytując wyreżyszerowane zeznania świadków policyjnych. Przewodniczący interwenjował często, przerywając Dymitrowowi i Torglerowi, którzy jednak ze starcia wychodzą zwycięsko.

PLASZCZE STUDENCKIE

mundury przysp. wojsk. i harcers.
bardzo tan o 1 dynie w Wytwórni

„CENTRUM“

we Lwowie, ulica Skarbkowska 4

Tel. 72-84

(Naprzeciw kina Atlantic) 2238

Z Hali Sportowej.

W związku z artykułem p. t. „W błocie i w ciemnościach“, jaki się pojawił 28 b. m. w naszym piśmie — jak się dowiadujemy z kompetentnych źródeł, urządzenie odpowiedniego chodnika przy dojeździe do hali sportowej jest w chwili obecnej niemożliwe ze względu na wielki ruch, odbywający się tam z powodu dowozu potrzebnego materiału do budowy krytej pływalni. Cały szereg obciążonych fur przejeżdżających tamtędy uniemożliwia trwałe urządzenie chodnika.

Odnosnie palenia papierosów w hali podczas zawodów, to jakkolwiek sprawa ta została przedstawiona w sposób przejawskrawiony, niemniej należy stwierdzić, że za porządek w hali podczas zawodów odpowiadają kluby organizujące, a więc w omawianym wypadku cztery najpoważniejsze kluby lwowskie: Pogoń, Czarni, Lechia i Hasmonea.

Miejski Kom. W. F. i P. W. postanowił sprawę tę dokładnie zbadać i nosi się z zamiarem nie udzielania hali na zawody tym klubom, które nie zagwarantują odpowiedniego porządku.

R. W.

Narciarze przy pracy.

Zreorganizowana ostatnio sekcja narciarska Pogoń, zwołuje na dzień 4 grudnia b. r. walne zebranie do lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 23. Początek o godz. 18. Na porządku dziennym oprócz szeregu spraw natury ogólnej znajduje się również program na najbliższy sezon, w którym sekcja zamierza urządzić szereg kursów i wycieczek. Wpisy na członków przyjmują się w poniedziałki, środy i piątki od 18 do 20.

SEKCJA KULTURALNO - OŚWIATOWA „RODZINY WOJSKOWEJ“

zawładania, że dnia 30-go listopada b. r. w Oficerskim Kasyne Garnizonowym (ul. Jabłonowskich 30) odbędzie się odczyt ppłk. Szarata Witolda p. t.

„Życiorys Kobiet, odznaczonych odznaką V rytu Militar w latach 1809-1818“
Początek o godzinie 19-tej (7 wieczór).
Goście mile widziani. 2.4

Rewizje w kawiarniach Wolszyskich.

Warszawa, 29 listopada. (Sz) W nocy z wtorku na środę, funkcjonariusze Urzędu śledczego przeprowadzili w kilkunastu kawiarniach i restauracjach warszawskich konfiskatę nut. Konfiskata dokonana została na mocy rozporządzenia prokuratora, z tego powodu, iż dyrekcje kawiarni i restauracji nie płaciły autorskich tantiem autorom piosenek i tanecznych melodii.

Jaka pogoda będzie dzisiaj!

Warszawa, 29 listopada. (PAT) Przewidywany przebieg pogody w dniu 30 b. m. po chmurnym, miejscami mglistym ranku, w ciągu dnia pogoda słoneczna, na wschodzie dość silny, pozbawiony umiarkowany mróz, słabnące wiatry z kierunków wschodnich.

Rewelacyjna

znizka cen w perfumeriach
S FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — raczy się przekonać

Przyjęte do wiadomości wyrazy ubolewania.

Wiedeń, 29 listopada. (PAT) Urzędująca agencja telegraficzna austriacka donosi z Berlina: Posel austriacki zjawiał się wczoraj z poleceniem swego rządu u ministra spraw zagr. Rzeszy, v. Neuratha, któremu, niezależnie od wyników dochodzeń w sprawie zajścia na granicy niemiecko-austriackiej z 23 listopada, wyraził pod adresem rządu niemieckiego szczerze ubolewanie z powodu zastrzelenia członka Reichswehry przez organa austriackie pełniące służbę bezpieczeństwa. Min. Neurath przyjął oświadczenie to z podziękowaniem do wiadomości.

Rokowania Francji z ZSSR mają być zaniechane.

Paryż, 29 listopada. (PAT) Radykalna „Ere Nouvelle“ donosi, że tocząca się od dłuższego czasu w Paryżu rokowania handlowe francusko-sowieckie nie tylko będą przerwane, ale na wet zaniechane. Pismo z żalem zaznacza, że przynajmniej w chwili obecnej nie ma nadziei zawarcia z Sowietami porozumienia handlowego, a co za tem idzie i umowy handlowej.

Francuska pożyczka wewnętrzną.

Paryż, 29 listopada. (PAT) „Echo de Paris“ donosi, że minister finansów Bonnet poza zarządzeniami oszczędnościowym ma zamiar po uzyskaniu przez gabinet votum zaufania, wypuścić na rynek francuski pożyczkę na sumę 1500 milionów z oprocentowaniem 5—5.5 proc.

Sztekker pokonany w Wiedniu.

Wiedeń, 29 listopada. (PAT) W mieście międzynarodowych zawodach zapasniczych, Portugalczyk Oliveira pokonał polskiego mistrza świata Sztekkera. Przebieg walki, według relacji dzienników, był niezwykle dramatyczny. Sztekker po morderczej walce pokonywał Oliveirę na obie łopaty, sędziowie nie uznali jednak tego zwycięstwa, gdyż nie nastąpiło ono na dywanie. Sztekker zaprotestował przeciw temu orzeczeniu i nie chciał dalej walczyć, później jednak dał się namówić. Walka trwała 57 minut, poczem udało się Portugalczykowi pokonać Sztekkera.

Kusociński skarży firmę „Un versum“.

Warszawa, 29 listopada. (PAT) Janusz Kusociński wystąpił ze sprawą sądową przeciwko firmie wydawniczej w Warszawie „Unwersum“. Firma ta niedawno wydała książkę p. t. „Kusociński mistrz biegu“. W książce tej znajdują się liczne ustępy przedrukowane z jego własnej książki, wydanej w roku ub. p. t. „Od palanta do Olimjady“. Na przedruk tych ustępów Kusociński nie udzielił swej zgody, wobec czego firma popełniła plagiat. Na skutek skargi Kusocińskiego prokurator obłożył aresztem broszurę „Unwersum“.

Wycieczka do Wiednia.

Syndyka Dziennikarzy Lwowskich komunikuje, że wydawanie paszportów, biletów jazdy i kart uczestnictwa do Wiednia nastąpi w sobotę 2 grudnia br. w lokalu Waggonów Lit. pl. Halicki 15 od godz. 10—13 i od 15 do 19. Dla osób z prowincji także w niedzielę dnia 3 grudnia w pociągu. Specjalny pociąg pospieszny do Wiednia odchodzi ze Lwowa o godz. 7.50, z Przemyśla o g. 9.10, z Jarosławia o g. 9.05, z Przeworska 10.05 z Rzeszowa 10.40, z Tarnowa 11.40, z Krakowa 13.30 i przyjeżdża do Wiednia o godz. 22.23 na dworzec północny.

Konwencja o określeniu napaści weszła wczoraj w życie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 listopada. (Sz.) Dziś ogłoszono w Dzienniku Ustaw tekst konwencji o określeniu napaści, podpisanej w Londynie w dniu 3 lipca br. przez rządy Polski, ZSSR, Estonii, Łotwy, Rumunii, Persji, Turcji i Afganistanu. Jednocześnie ogłoszono oświadczenie rządowe o złożeniu w dniu 16 października br. dokumentów ratyfikacji konwencji o określeniu napaści, podpisów Polski, Rumunii i ZSSR.

Tęsamem w stosunkach pomiędzy temi trzema państwami konwencja o określeniu napaści weszła w życie.

PROSZĘ PAŃSTWA MODNE — PRAKTYCZNE — TANIO!

Tym właśnie warunkom odpowiadają torebki, parasolki, portfele i inne aktualne podarunki na św. Mikołaja tylko w Magazynie „NOBLESSE“ Jagiellońska 11a Uwaga na firmę i numer domu.

Nowe polskie statki transatlantyckie.

Podróż z Gdyni do Nowego Jorku trwać będzie tylko 8 dni.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 listopada. (Sz.) Polskie Transatlantyckie Towarzystwo Okrętowe podpisało w dniu 29 bm. umowę z włoską stocznia „Montalco-ne“ w Tryjeście na budowę 2 nowych statków transatlantyckich, przeznaczonych dla linii Gdynia - Ameryka.

Umowa przewiduje spłatę 6-letnią, oraz pozakontyngentową kompensację

węglem w stosunku 1:1 wartości statków. Ponadto Stocznia zobowiązała się zakupywać w Polsce żelazo do budowy statków oraz przyjęła zobowiązanie udzielenia pierwszeństwa innym materiałom i wyrobom polskim przy równych warunkach sprzedaży.

W ten sposób zabezpieczono całkowicie interes naszego bilansu płatniczego.

Nowy wypadek linczu.

St.-Joseph (stan Missouri), 29 listopada. (PAT) Tłum mieszkańców wdarł się do miejscowego więzienia, gdzie dokonał samosądu nad aresztowanym murzynem, obwinionym o dokonanie gwałtu na białej kobiecie. Murzyna powieszono, poczem zwłoki jego spalono.

Nowe polskie statki transatlantyckie będą statkami pasażersko-towarowymi. Każdy z nich będzie dwa razy większy od statku „Polonia“. Będą one posiadały napęd motorowy. Szybkość ich wynosić będzie 20 węzłów. Podróż z Gdyni do Nowego Jorku trwać będzie tylko 8 dni, zamiast 13, jak obecnie.

Umorzenie pożyczek dla powodzian.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 listopada. (Sz.) Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła projekt ustawy o umorzeniu pożyczek udzielonych ze Skarbu Państwa na odbudowę budynków zniszczonych lub uszkodzonych przez powodź, która w r. 1927 zniszczyła szereg miejscowości w województwach Małopolski Wschodniej. Sumy nie wpłacone przez dłużników nie będą podlegały zwrotowi. Od umorzenia będą wyłączone pożyczki w tym wypadku, gdy dłużnik użył pożyczki na cele niezgodne z celami jej przeznaczenia.

Przypomnieć należy, że w r. 1927 Rada Ministrów postanowiła przeznaczyć

odpowiednie sumy na odbudowę z sum przeznaczonych na odbudowę kraju. Na podstawie tej uchwały udzielono pożyczek na sumę przeszło 300 tys. zł. Wysokość pożyczek nie dochodziła przeważnie kwoty 500 zł., udzielano ich bowiem ludności najbardziej-szej.

Nieprawdopodobna

zniżka cen w perfumeriach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — raczy się przekonać

Hitler żąda Zagłębia Saary bez plebiscytu.

Londyn, 29 listopada. (PAT) Według „Daily Telegraph“, Hitler w rozmowie z ambasadorem Poncetem wysunął następujące żądania:

1) powiększenie stanu liczebnego Reichswehry do 300 tysięcy ludzi; 2) zezwolenie na wyposażenie Reichswehry we wszystkie te typy broni, które dozwolone są armiom innych państw; 3) zniesienie samolotów bombowych i zezwolenie Niemcom na posiadanie samolotów wywiadowczych. Niemcy byłyby gotowe przyjąć jakiś bliżej nieokreślony system kontroli zbrojeń.

Kancelarz Rzeszy domagał się dalej

od ambasadora zwrotu Niemcom Zagłębia Saary bezzwłocznie bez plebiscytu. Dziennik przypuszcza na podstawie informacji z kół międzynarodowych, że uzyskanie porozumienia z Hitlerem będzie bardzo trudne.

Również inne dzienniki wspominały o żądaniu Hitlera natychmiastowego zwrotu Zagłębia Saary i twierdzą, że rząd francuski nie zgodzi się na to, a decyzyja co do przyszłości Saary leży raczej w Genewie, niż w Paryżu.

Prasa wspomina też o wyznaczeniu Herriota do prowadzenia bezpośrednich rozmów z Niemcami.

Obniżka dyskonta w Danji i Szwecji.

Kopenhaga, 29 listopada. (PAT) Bank Narodowy obniżył z dniem jutrzejszym stopę procentową z 3 na 2 i pół proc.

Sztokholm, 29 listopada. (PAT) Szwedzki Bank państwowy obniżył z dniem 1 grudnia br. stopę dyskontową z 3 na 2 i pół proc.

ZGODNIE z HASŁEM TANIO KUPUJEMY - TANIO SPRZEDAJEMY

na św. Mikołaja oferujemy eleganckiej Publiczności najmodniejsze torebki, parasolki, portfele, manicures i t. p. po niebywale niskich cenach, które zadziwia każdeo. **BIJOU LWÓW. Legionów 1. telefon 55-53.**

NARCIARSKIE UBIORY

damskie, męskie i dziecięce, najnowsze modele, najniższe ceny, najlepsze wykończenie edynie w Wytwórni odzieży sportowej

„PALLIUM“

Lwów, ul. Hetmańska 1. 22 obok M. ejsk. Muzeum przemysłowego 1847

Nowi posłowie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 listopada. (Sz) Państwowa komisja wyborcza ogłosiła urzędowo, że wobec wygaśnięcia mandatów ś. p. Ministra Ignacego Boernerę, St. Krzyżanowskiego, ś. p. Fr. Marjańskiego, adwokata Jarosława Oleśnickiego, Sędziego Kannerę i Włodzimierza Kochana, wchodzą do Sejmu następujący posłowie: Paweł Wróbel (BBWR.), Zofia Zaleska (Str. Nar.), Ilko Łysyj (Kl. Ukr.), Andrzej Hrywnak (Kl. Ukr.), Walenty Reguła (Ch. D.) i Marjan Chęciński (komunista).

UBRANIA M-ZALESKI P. MARJAK

Galanteria Akademicka 20. 2247

Emisja bonów inwestycyjnych

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 listopada. (Sz.) W dniu 29 b. m. pod przewodnictwem prezesa sen. Augusta Popiawskiego odbyło się w Ministerstwie Skarbu posiedzenie komisji długów państwowych, na którym dokonano wyboru 2 członków komisji, posła Holyńskiego i sen. Lamysiewicza do podpisania bonów Funduszu Inwestycyjnego. Pierwsza emisja bonów inwestycyjnych nastąpi w dniu 1 grudnia r. b., na sumę 15 milionów złotych

Po challenge'u zawody balonów kulistych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 listopada. (Sz.) Przygotowania do zawodów balonów kulistych o puchar Gordon Benneta, już się rozpoczęły. Zawody odbyć się mają 20 września 1934 r. Balony startować będą z Warszawy. Zawody balonów odbędą się w tydzień po Challenge'u. Organizatorzy zawodów spodziewają się, że na starcie znajdzie się ponad 20 balonów. W zawodach wezmą udział Polska, Stany Zjednoczone, Francja, Niemcy, Belgia, Szwajcaria, Austria, Hiszpania i Czechosłowacja

Po podpisaniu „umowy żytniej”.

Posel Rzpłitej p. Lpski u min. Darre'go.

Berlin, 29 listopada. (PAT) Biuro Wolfa komunikuje: Minister wyżywienia i rolnictwa Rzeszy Darre, przyjął 28 b. m. z okazji podpisania niemiecko-polskiej umowy żytniej, posła Rzpłitej Polskiej Lipskiego.

Przebieg rozmowy miał bardzo przyjazny charakter. Posel dał wyraz swemu zadowoleniu z umowy żytniej, jako pierwszego wyniku praktycznego, w dążeniu do uzdrowienia niemiecko-polskich stosunków gospodarczych i oświadczył przede wszystkim, że niewątpliwie umowa ta stanowi na polu międzynarodowego obrotu towarowego cenny przyczynek w dążeniach kra-

ów europejskich do stworzenia ustabilizowanych stosunków rynkowych dla rolnictwa.

Rewolucja, do której nie doszło.

Paryż, 29 listopada. (PAT) Agencja Havasa donosi z Lizbony, że w nocy z poniedziałku na wtorek miała wybuchnąć w Lizbonie rewolucja, skierowana przeciwko obecnemu rządowi portugalskiemu.

Portugalskie ministerstwo spraw we-

Warszawa, 29 listopada. (PAT) Na wtorkowym posiedzeniu Rady Min. o którym donosiliśmy wczoraj, uchwalono m. in. 9 projektów ustaw, dotyczących ratyfikacji konwencji międzyna-

wewnętrznych oraz ministerstwo wojny i marynarki przedsięwzięły jednak szereż zarządzeń ochronnych, dzięki czemu ruch rewolucyjny nie powiódł się. Rząd zaarrestował kilku przywódców rewolucji.

rodowych, projekty noweli do ustawy o spółdzielniach, do ustawy o funduszu obrotowym reformy rolnej, wreszcie projekty ustaw o ustaleniu granic nieruchomości ziemskich przy przebudowie ustroju rolnej, i przy ustaleniu sposobu wytwórczości rolnej w Polsce. Poza tem uchwalono rozporządzenia o zmianie granic niektórych powiatów, o uznaniu stowarzyszenia „Zw. Straży Pożarnych R. P.” stowarzyszeniem wyższej użyteczności, o nadaniu statutu kolegium górniczemu przy Ministrze Przem. i Handlu, oraz powzięto szereg uchwał w sprawach bieżących.

P. Marszałek Piłsudski w Wilnie.

Wilno, 29 listopada. (PAT) W dniu 28 b. m. przybył do Wilna P. Marszałek Józef Piłsudski. Na peronie dworca powitali P. Marszałka wojewoda wileński Jaszczolt i wojewoda Janowski, inspektor armii gen. Dąb-Biernacki, gen. Skwarczyński i in.

P. Minister Beck wyjechał z Warszawy.

Warszawa, 29 listopada. (PAT) Minister Beck wyjechał z Warszawy na 1 dzień w sprawach prywatnych.

Polski odczyt w Moskwie.

Moskwa, 29 listopada. (PAT) W lokalu wszechzwiązkowego T-wa łączności kulturalnej z zagranicą, dyr. Terter wygłosił gorąco oklaskiwany odczyt p. t. „Geneza nowoczesnej sztuki polskiej”. Na odczycie obecni byli m. in. poseł Łukasiewicz wraz z członkami poselstwa, przedstawiciele komisariatu spraw zagr. z członkiem kolegium Stomocakowem, licznie zebrani przedstawiciele sowieckich sfer artystycznych, czołowi malarze i krytycy.

Wyrok na członków bojówek Stronnictwa Ludowego.

Kraków, 29 listopada. (PAT) Przed sądem okręgowym w Nowym Sączu odbyła się we wtorek na sesji wyjazdowej w Mszanie Dolnej pow. Limano wa rozprawa przeciwko 28 członkom bojówek Stronnictwa Ludowego. Z pół śródn 26 oskarżonych, 10-ciu skazano na karę więzienia bez zawieszania, od 3 miesięcy do 1 roku, 11-tu oskarżonych uwolniono, a sprawę pięciu oskarżonych wyłączono z powodu ich niestawienia się.

200 świadków na procesie.

Gdynia, 29 listopada. (PAT) W sądzie okręgowym rozpoczął się proces sześciu oskarżonych o nadużycia na szkodę państwa i przekupywanie urzędników. Na proces powołano przeszło 100 świadków. Potrwa on 2 miesiące.

„Dobry eksport”.

SUKCES LWOWSKIEJ FIRMY.

Warszawa, 29 listopada. (PAT) Państwowy Instytut Eksportowy w Warszawie zorganizował niedawno pierwszy w Polsce konkurs pod nazwą „Dobry Eksport” mający wykazać, które firmy pod względem jakości swych produktów, dostosowania ich do obowiązków na międzynarodowym rynku handlowym zwyczajów, opakowania i t. d., wybijają się na pierwsze miejsce.

Rezultatem konkursu było wyróżnienie uczestników konkursu w postaci listów pochwalnych. Z pośród przemyślników konserwnego jedynie lwowska fabryka konserw Z. Ruckera stanęła na wysokości zadania, a konserwy mnisne sklasyfikowane zostały jako **lower** wyborowy.

„Prawa nie można pojmować obiektywnie”.

Tak twierdzi wiceprezydent senatu w. m. Gdańska.

Gdańsk, 29 listopada. (PAT) W przemówieniu, wygłoszonym do urzędników sądowych wiceprezydent senatu Greiser zaznaczył, że w narutowo-socjalistycznym Gdańsku prawo nie może być obiektywnie pojmowane. Obowiązkiem świadomego swych zadń urzędnika sądowego jest subiektywne

pojmowanie praw w duchu poglądów narutowo-socjalistycznych.

Powyższa deklaracja wywołała w gdańskich kołach gospodarczych i prawniczych zrozumiałe zaniepokojenie.

Prezyd. senatu dr. Rauschning oświadczył, że senat w dalszym ciągu

będzie stał na gruncie prawa pojmowanego obiektywnie. Równocześnie Rauschning mał zapowiedzieć, że dzienniki otrzymają celem uspokojenia opinii publicznej skorygowaną treść przemówienia. Dotychczas jednak to nie nastąpiło

Van der Lubbe śmieje się.

Berlin, 29 listopada. (PAT) Od czasu przeniesienia rozprawy o podpałenie Reichstagu z powrotem do Lipska, przysłuchują się jej dziennikarze sowieccy, m. in. korespondent agencji TASS w Berlinie i reprezentantka „Izwestiji”.

Zewnętrzny wygląd Lübego poprawił się we wtorek znacznie. Był świeży, głowę trzymał normalnie podniesioną, śmiał się od czasu do czasu i interesował się rozprawą.

„Wyznanie nordyjskie”.

Berlin, 29 listopada. (PAT) Biskup Hossenfelder, członek konsystorza ewangelickiego Rzeszy, zgłosił dymisję ze swego stanowiska. Biskup Hossenfelder, jako kierownik organizacji „Deutsche Christen”, skupiającej narodowych socjalistów, był ostatnio przedmiotem ataków ze strony radykalnych grup ewangelickich, domagających się wyłączenia ewangelii i zastąpienia jej t. zw. wyznaniem nordyjskiem.

Układ sił w Kortezach.

Madryt, 29 listopada. (PAT) Organ prawniczy „El Debate” zamieszcza dziś statystykę posłów do parlamentu hiszpańskiego, wybranych w 1-szem głosowaniu, która obejmuje ogółem 307 mandatów.

Według tego zestawienia prawica otrzymała 149 mandatów, centrum 101, lewica 57.

Do grupy prawicowej dzielnik zalicza: Unję prawnicową, która uzyskała 73 mandaty, agrariuszy (31), nacjonalistów baskijskich (13), tradycjonalistów (14), grupe renowacji hiszp. (8) i niezależnych prawnicowych (11).

Do centrum wchodzi: radykali (52 mand.), Liga katalońska (25), republika nie-konserwatyści (10), niezależni (5), liberałowie-demokraci (8), postępowcy (1).

Lewica: t. zw. Esquerrax (22), socjaliści (27), akcja rep. (4), rad. soci. (1), niezależni (2), federaliści (1).

Na granicy Polski oddano hołd zwłokom ś. p. por. Mączki.

Zdołbunów, 29 listopada. (PAT) We wtorek na południe przybył do Zdołbunowa pociąg, wiozący trumnę ze zwłokami ś. p. poety-legionisty porucznika Józefa Mączki. Na spotkanie zwłok przybył do Zdołbunowa brat i koleśdy poety-legionisty, starosta kpt. Nieciegiewicz, pułk. Korytowski, delegacje 3 pułków, organizacje i tłumy ludności.

Oddziały wojskowe oddały prochom Mączki należne honory. Przyjazd zwłok na stację oznajmił gwizd syren.

Przy dźwiękach marsza żałobnego zwłoki przeniesiono przed frontem oddziałów wojskowych do wagonu pociągu warszawskiego. Na trumnę złożono około 30 wieńców.

O godz. 14.40 zwłoki odeszły do Warszawy.

Fuzja Biura Wolfa i Tel. Union'u.

Berlin, 29 listopada. (PAT) Oczekiwane oddawna zmiany w organizacji niemieckiej służby informacyjno-prasowej, nastąpiły w dniu 28 b. m. Ogłoszony został w tej sprawie specjalny, oficjalny komunikat dwóch największych niemieckich agencji telegraficznych: biura Wolfa i „Telegraphen-Union”, o połączeniu się ich w jedną agencję pod firmą „Deutsches Nachrichtenbüro”. Połączone agencje prasowe rozpoczną działalność jeszcze przed 1 stycznia. Według komunikatu, fuzja nastąpiła w wyniku „zmian w warunkach gospodarczych prasy niemieckiej”. Prezesem zarządu nowej agencji obrony został Otto Meyer, dotychczasowy dyrektor Tel-Unionu, zastępcą dr. Albrecht, od kilku miesięcy nacz. dyrektor biura Wolfa.

Agencja Wolfa, założona w r. 1849, była dotychczas półurzędową agencją prasową. Większość akcji spoczywała w rękach dwóch wielkich banków berlińskich. W ostatnich latach rząd niemiecki przejął większość akcji na swą własność.

Tel.-Union założony został przed 20 laty. Od roku 1921 w związku z objęciem znacznej części akcji przez koła wielkiego przemysłu i rolnictwa agencja ta rozwinęła się do poziomu jednej z największych agencji telegraficznych — zyskując wielkie znaczenie polityczne dzięki wpływom wybitnych osób z kół prawniczych. Agencja ta wywierała duży wpływ na prasę prowincjonalną w Niemczech.

Jakie grupy poprą rząd Chautemps'a.

Paryż, 29 listopada. (PAT) Premier Chautemps zapowiedział, że projekt finansowy zostanie złożony w Izbie w dniu składania deklaracji rządowej. Równocześnie rząd ma zamiar w czasie dyskusji nad polityką ogólną zwrócić się do deputowanych z prośbą, aby oświadczył, czy odmówią gabinetowi wotum zaufania, o ile nie są zdecydowani na przyjęcie projektu finansowego w całości bez wprowadzenia do niego zmian. W ten sposób większość, która wypowie się za rządem przy deklaracji rządowej, będzie w pewnym stopniu zobowiązana moralnie do głosowania za projektem rządowym.

Według zapowiedzi dzenników,

rząd złoży swój program Izbie w sobotę 2 grudnia. Nowy preliminarz przewiduje oszczędności na sumę 6 miliardów franków. Dyskusja na plenium od będzie się 7 grudnia.

Poszczególne frakcje parlamentarne nie zdołały jeszcze osłatecznie ustosunkować się do obecnego rządu. W dużej mierze postawa frakcji zależy od treści deklaracji rządowej i od dodatkowych wyjaśnień, jakich udzieli Chautemps. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że następujące grupy lewicowe podtrzymują rząd: radykalni, republikańscy socjali, neosocjaliści i niezależna lewica.

Gwałtowna

znizka cen w perfumeriach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — rzący się przekonać.

Dość Korfanteo!

Znamienne rozłamy w Chrześcijańskiej Demokracji.

Kredyt osobisty Wojciecha Korfanteo, jako działacza politycznego, oddawa równa się zeru. W świetle dzisiejszej rzeczywistości wręcz śmieszne wydaje się wspomnienie tych czasów, gdy wszystko, co w kraju naszym najbardziej reakcyjne, próbowało z tego zastępcy interesów górnośląskich „kolebaronów“ uczynić postać — sztabarowa w życiu publicznym Polski. Czasy, w których Stanisław Stroński „wzywał“ Naczelnika Państwa: „Niech podpisze!“ — a miał na myśli nominację Korfanteo na... szefa rządu — są tak dalekie, tak nieprawdopodobne, tak niemal paradoksalne... Hipoteka moralna Wojciecha Korfanteo jest tak obciążona — iż dziś uśmiech politowania kwituje te niesamowite czasy, kiedy jeszcze Korfanteo mogli uchodzić za kandydatów do dygnitarstw państwowych. Dziś już nawet dawni popiecznicy p. Korfanteo — endecy — z zawstyżeniem i zakłopotaniem wspomniają tę postać...

Ale p. Korfanteo, utraciwszy wszystko i realne wpływy i moralny kredyt — zdołał uratować jedno. Uratował — tytuł... Tytuł — prezesa... Mieni się „prezesem“ stronnictwa chrześcijańskiej demokracji, wulgo „chadecji“.

Ogółem, jeszcze w czasach przedwojennych, pod wpływem encykliki papieża Leona XIII. „Rerum novarum“, powstały w Europie liczne ośrodki organizacyjne ruchu chrześcijańsko-społecznego. Centrum katolickie w Niemczech było wyrazicielem tego kierunku, tak samo „christlich-sozial“ w Austrii, tak że i „partia katolicka“ we Włoszech. Miała to być przeciwwaga wobec inwazji socjalizmu w masy robotnicze, zorganizowanie małomieszczaństwa w duchu politycznym i społecznym. Również i w Polsce ruch ten stworzył pewne związki organizacyjne, zwane u nas właśnie „chadecją“.

Ale tragedią tego ruchu było, że na czele jego stanęli ludzie typu — Korfanteo. Oscylując między nacjonalizmem a klerikalizmem, trzymając się z jednej strony sutanny księżej, a z drugiej najbardziej wsteczniczych elementów zoologicznego nacjonalizmu — ani nie trafili do mas robotniczych i małomieszczańskich, ani nie zdołali skutecznie przeciwdziałać doktrynie marksowskiej. Stali się prosto przyprządką do obozu reakcyjno-nacjonalistycznego i z biegiem czasu postradać musieli poważniejszy wpływ.

Na tę rolę chadecji zresztą już od dawna nie godziły się rozważniejsze elementy, stojące na gruncie katolickim. Więc np. już przed kilku laty polityce partji, kierowanej przez Korfanteo, wypowiedzieli stanowcze veto tak poważni i patriotyczni ludzie, starzy działacze katolicko-narodowi w Małopolsce Wschodniej, jak senator prof. Thulie, senator prof. Makarewicz, poseł ks. Szydelski.

Obecnie jesteśmy świadkami dalszego rozpadu chadecji i wyraźnego już wycmampowania się z pod dyktando Korfanteo i tych kół, które swa politykę pragną oprzeć o podłoże i katolickie i narodowe.

A więc Chrześcijańskie Związki Zawodowe stanowczo wypowiadają się przeciw egzekutywie partyjnej, w której tytuł prezesa aroguje sobie wciąż Wojciech Korfanteo. A więc onegdaj w Łodzi zapadła na zebraniu ośmiu kół prowincjonalnych stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego uchwała, by zdecydowanie przeciwstawić się kursowi politycznemu Korfanteo i wycmampować się z tego protektoratu nad partją. A więc w Krakowie na tie

przygotowań do wyborów miejskich dokonał się stanowczy rozłam. Jeden z przywódców chadecji dr. Rozmarynowicz wraz z redaktorem „Głosu Narodu“, p. Burianem zrywają stanowczo z „Korfantjadą“ i idą do akcji wybornej wspólnie z obozem prorządowym. Na liście Bloku Bezpartyjnego znajdować się będą nazwiska tych polityków katolickich i narodowych, którzy wzięli rozbrat z kursem Korfanteo.

Jest to wszystko dowodem bardzo znamiennego przeobrażenia i otrzeźwienia wśród tych, którzy Korfantem dali się zwieść — i zawiśli w powietrzu między obskurantyzmem a bezwładem. Zrozumieli wreszcie bardzo poważne sfery katolicko-narodowe w kraju, dokąd ich wiedzie ten doszczętnie zbankrutowany mąż sztabarowy reakcji społecznej i politycznej. Nie chcą więcej służyć za parawan p. prezesowi. Idą coraz tłumnie w stronę Bloku Bezpartyjnego, widząc tu jedyną możliwość twórczej pracy w duchu zarówno katolickim jak i narodowym.

Losy Korfanteo są zdecydowane. Niebawem przestanie być nawet tytułowym wyrazicielem obskurantyzmu.

M.

Zebranie Sekcji skarbowców przy Radzie Grodzkiej BBWR.

W dniu 28 listopada b. r. odbyło się w lokalu Klubu towarzyskiego BBWR we Lwowie, przy pl. Mariackim l. 4, pod przewodnictwem naczelnika p. Izdebskiego, przy wypełnionej po brzegi sali, plenarne zebranie Sekcji pracowników skarbowych przy Radzie Grodzkiej BBWR.

Zagajając zebranie i witając przybyłych: prezesa Rady Grodzkiej BBWR posła dr. Zdzisława Strońskiego, prezesa Izby Skarb. I, dr. Tadeusza Polaka, prezesa Izby Skarb. II Michała Brzeckiego i prezesa Dyr. Cel Bohdana Dębickiego, p. nacz. Izdebski zdefiniował istotę współpracy z Rządem, dalej podkreślił potrzebę podjęcia wysiłków w kierunku doskonałości typu obywatela-skarbowca, wreszcie uzasadnił, że na właściwym terenie dla osiągnięcia tego właśnie

celu jest z jednej strony Rada Grodzka BBWR, gdzie prowadzone będzie systematyczne ogólnopolskie uświadamianie osób, garnących się do współpracy z Rządem, z drugiej zaś strony zawodowe Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych, gdzie szeroko rozbudowana i oparta na czynnej współpracy naczelników Wydziałów i kierowników Oddziałów obu Izb Skarbowych i Dyrekcji Cel, Sekcja szereżna w edzy ogólnej i fachowej, służyć będzie licznym rzeszom skarbowców wydatną pomocą na polu podnoszenia wśród nich wiedzy fachowej, a co za tem idzie i poziomu ich zdolności do bardzo trudnej i niezmiernie odpowiedzialnej służby skarbowej.

Z kolei zabrakł głos prezesa Rady Grodzkiej BBWR posła Strońskiego. Tematem przemówienia była polityka

wewnętrzna i zagraniczna Polski. Przedstawiając stan partyjności w Polsce przed 1926 r., prezes Stroński zobrazował panującą wówczas anarchię wewnętrzną i nikłe znaczenie Polski na terenie międzynarodowym. Dokonany w 1926 r. przez Marszałka Piłsudskiego przewrót stanowił epokowy przełom w życiu politycznym Nowej Polski. Powstała organizacja BBWR podejmuje walkę o potęgę i przyszość Narodu, zostaje stworzony silny Rząd walki o pokój. Ląd i porządek, Rząd, który w ciągu kilku lat pokonał bezwład polskiego społeczeństwa, wytepił warcholstwo i uczynił Polskę na terenie międzynarodowym czynnikiem samodzielnym i równorzędnym. Odbyło się to z konieczności kosztem pewnych może niepopularnych podjęć. Obywatel jednak musiał i musi zrozumieć, że dobro Rzeczypospolitej jest pierwszym prawem przed prywatną i interesem jednostki.

Przemówienie prez. Strońskiego zrobiło silne wrażenie wśród zebranych i zostało nagrodzone długotrwałymi oklaskami.

Następnie zabrakł głos prezesa Izby Skarb. dr. Polaka, który, nawiązując do czasów przedrozbiorowych i do panującej wówczas anarchii w dziedzinie skarbowej, dał rys historyczny skarbowości polskiej do obecnych czasów. I podkreślił, że mówca praca obecnych urzędników skarbowych doprowadziła do całkowitego uporządkowania skarbowości polskiej, osiągając niejednokrotnie duże sukcesy, jak ostatnia Pożyczka Narodowa. Personalnie skarbowy stał zawsze na gruncie mocarstwowej Polski i idzie w pierwszym szeregu z czynnikami BBWR.

Wreszcie prezes Dyrekcji Cel p. Deblecki, omawiając organizację ideową i stosunek urzędnika do Państwa, wywa wszystkich do dalszej pracy ideowej, która stworzyła prawdziwego urzędnika-obywatela, nie uchylającego się nigdy od czynnego udziału w pracach społecznych.

Zebranie Sekcji skarbowców jest jednym z licznych zebrań pracowników umysłowych, organizowanych w ostatnich czasach przez Koło pracowników umysłowych przy Radzie Grodzkiej BBWR.

Fenomenalna

zniżka cen w perfumeryach
S. FEDERA

Sykstuska 7 i Kopernika 15a

Kto w to wątpi — rzący się przekonać.

DR. JOACHIM NAMYSŁ.

Przyjaciele i wrogowie książki.

(Ciąg dalszy.)

4. Wrogowie książki

Książka miała od początku swego istnienia — obok przyjaciół i miłośników — zdecydowanych wrogów. Ma ich jeszcze i dotychczas — równie zakieklanych, tylko mniej jawnych!

Do przeszłości powinien należeć katalik Omar, który spalił sławną bibliotekę Aleksandryjską — orzekłszy, że zawarte w niej książki są niepotrzebne — o ile w nich jest to samo co w Koranie, a szkodliwe — o ile jest w nich co innego. — Ten punkt widzenia, skwapliwie podchwycyony zaraz wówczas przez biskupa Aleksandryjskiego, Teofilę — towarzyszy wrogom książki przez długie wieki. W jego imię dokonano sę bezlitosne niszczenie piśmiennictwa naukowego w okresie Wielkiej Inkwizycji, kiedy księgi uczone najprzedniejszy kwiat ducha ludzkiego — szły na stos razem z ich autorami, kiedy plonęły na rynkach miejskich najszacowniejsze rękopisy, których już nie i nigdy nie mogło wrócić ludzkości — kiedy najwięksi nawet geniusze swojego czasu, jak Galileusz, jak Giordano Bruno, nie mogli uniknąć przesładowań — ani znaleźć dość mocnego buklacza, któryby obronił ich przed wszechwładzą ciemnoty!

Najczarniejszą prawdziwie kartę w dziejach Europy wypełnia drugi szereg

faktów, związanych z prześladowaniem książki, co było równoznaczne z dławieniem wolnej myśli i gaszeniem ognisk światła.

Nie ominęła ta klęska i Polski. Czytamy w literaturze Wisniewskiego, że „w żadnym kraju z taką gorliwością ksiąg nie niszczone, jak u nas“ (pominając częste domów drownianych pożary). Rądziwił Sierotka, ów, co podróż do Jerozolimy odbył — spalił bibliotekę brzeską, na którą jego rodzic wielkie był pieniądze wysypał, a za jednym zachodem wiele ksiąg akatolickich w ogień wrzucił. — Jezuiti palili cenne dzieła Kalwinów i Lutrow, a nawet wszystkie książki wydane u Matysa Wierzbiety w Krakowie — spalili, bezcenne wartości dla dziejów naszego drukiarstwa. Świadczy o tym akta biskupie, iż w r. 1556. na rynku secyminskim spalono bibliotekę arjańska Szafranców, „żadnej księgi nie wyjmując — mówi wyrok — aby się czasem w wyborze nie pomyliło i jakiej zapowietrzanej nie ocalono!“ Na pierwotnych drukach polskich kładziono napis „liber ignotus“ i tym sposobem uznawszy je za niepotrzebne „na zgubę wskazywano!“ — Joachim Bielski niszczy dzieła swego oca Marcina — dla zdań „kacerskich“, których w Polsce w drugiej połowie 16. wieku wypierać się poczęto pod wpływem

reakcji jezuitckiej. — W r. 1581. biskup wileński, Protasewicz, zebrałszy wiele ksiąg katolickich, między innymi przekłady biblii, „kazał spalić na rynku wileńskim przez kafa, na miejscu, gdzie stał pilat i szubienica“. — Rewanżowali się naturalnie i akatolicy i palili Skargi „O jedności kościoła bożego“. — Za Kromwela palono w Anglii „Katechizm Rakowski“, przełożony na łacinę — a Kondusz spalił w Paryżu dzieła naszego Hojusza. Podobny los spotkał w r. 1640. książkę naszego pastora Szmigleckiego „De vera religione“ — spalona w Amsterdamie. — Zborowscy wykupywali i palili historię Heidensteina — a Zygmunt 3-ci — historię Zygmunta Starego, na pisaną przez Starowolskiego. — Wyrokiem konsystorza lwowskiego spalono książkę: „Aurora na horyzoncie lwowskim świecąca“ — bo poświęcona była patriarsze konstantynopolskiemu. — Za naszej jeszcze pamięci — kończy Wisniewski drugą litanję żałobnych stracił. Benedyktyni francuscy, opuściwszy niegościnną wówczas dla nich Francję — podjęli się ułożenia biblioteki Świętokrzyskiej i wówczas znaczną część ksiąg polskich spalili. — Z 15 ksiąg wydanych przez Reja, siedem zaginęło w tych procederach ogniowych — a osiem odszukanych jest nadzwyczajnej rzadkości, choć niektóre trzy razy drukowano. Tak się stało z ewangeljami! tłoczonymi przez akatolików — a nawet z gramatyką Stońskiego, z której Kopczyński najwięcej się nauczył — nie wiedząc kto ją napisał — bo ówczesnym zwyczajem wydierać

trzeba było tytuł, by książkę ocalić. Niemal także pomurych wieści o naszej przeszłości zawiera książka Juszyńskiego „Dykcjonariusz poetów polskich“.

— „Próżno róż żałować, kiedy lasy ploną“. W czasach reakcji Zygmunta 3-go i nietolerancji wyznaniowej 17. wieku, powyższy cytat Słowackiego miał swój gorzki posmak. Nie ograniczano się do palenia ksiąg imago przekonania! Czytamy w Bystronie „Dziejach obyczajów“, że w r. 1622. z racji beatyfikacji Ignacego i Ksawerego, urządzonych przez Jezuitów lwowskich z pełną pompą — obnoszono i palono na mieście kukły Arjusza Juliana Apostaty, Lutra, Ziżki. Nastróży ten szereżony umiejętnie wśród szerokiej warstw prowadził do demolowania świątyń dysydentów, napadów na ministrów, konfiskat zborów, awantur wszechznanych na rozkaz przez młodzież szkolną. Znane jest stanowisko katolickiego społeczeństwa wobec Arjan, wypędzonych z Polski 1658 r. za ich negatywne stanowisko wobec wojny, wobec kary śmierci, wobec poddaństwa włościan, wobec bogactw ziemskich... Dla nas przeżywających hitlerizm — przedziwnie brzmią te opowieści 17. wieku. Czemże było spalanie księżczyzny tej czy innej — wobec ślepcia i spalania na stosie szlachcica Łyszczyńskiego — za rzekome bluźnierstwo za czasów... Sobieskiego i jeszcze później, bo w r. 1715. chronić się musi ucieczka przed podobnym wyrokiem niejaki Unrug. Pamiętajmy, że dopiero za czasów stanisławowskich

Wiadomości bieżące

30
listopada
1933

Czwartek

Andrzeja

lutro: Natalii

Wschód słońca 7:20
Zachód słońca 15:28

TEATR WIELKI

Środa, 29 b. m. godz. 7:30 „Pieniądz to nie wszystko”.

Czwartek, 30 b. m. godz. 7:30 „Pieniądz to nie wszystko”.

Piątek, 1 grudnia godz. 7:30 Koncert Hu

bermana.

Sobota, 2 grudnia godz. 7:30 „Pieniądz to nie wszystko”.

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa, 29 b. m. godz. 7:30 „Waterloo”.

Czwartek, 30 b. m. godz. 7:30 „Waterloo”.

Piątek, 1 grudnia godz. 7:30 „Waterloo”.

Sobota, 2 grudnia godz. 7:30 „Waterloo”.

COLOSSEUM.

Film „Syn Dżungli”, rewia „Hallo Ameryka”.

KINOTEATRY.

ADRJA: „Benhur”.

APOLLO: „Dreyfus”.

ATLANTIC: „Ruwizor z Petersburga” z Wiastą Burianem.

CASINO: „Buster nawarzył piwa”.

CHIMERA: „Kawalkada”.

GRAZYNA: „Braterstwo ludów”,

oraz rewja „Więcej gazu”.

KOPERNIK: „Złote sidła”.

MARYSIENKA: „Złote sidła”.

MIRAŻ: „Pieśń serca”.

MUZA: „Kurtyzana” z Greta Garbo.

PALACE: „Pat i Patachon na pensji żeńskiej”.

PAN: „Pocałunek przed lustrem”

oraz „Romeo i Julia”.

PASAZ: „Tom Mix” oraz „Kohn i Kelle w tarapatach”.

RAJ: „Szpieg w masce” z Ordonówną.

STYLOWY: „Dzika dziewczyna”,

oraz rewja „Automat miłości”.

SWIT: „Dz ewczę z nad Wolgi”.

UCIECHA: „Wyspa zatraconych dusz” i rewja.

— Z Teatru Wielkiego. Dzisiaj, we

czwartek, oraz w sobotę i niedzielę fascy-

nująca komedia repertażowa Bus-Fek-

tyego „Pieniądz to nie wszystko”, jedno z

najbardziej interesujących ewenementów te-

atralnych ostatniej doby. Znakomita pod

względem struktury scenicznej, ujęta ży-

wo, barwnie, pełna wyrazu i tętniąca ru-

— Z Teatru Rozmaitości. Dzisiaj, we

czwartek, oraz w sobotę i niedzielę fascy-

nująca komedia repertażowa Bus-Fek-

tyego „Pieniądz to nie wszystko”, jedno z

najbardziej interesujących ewenementów te-

atralnych ostatniej doby. Znakomita pod

względem struktury scenicznej, ujęta ży-

wo, barwnie, pełna wyrazu i tętniąca ru-

— Z Teatru Wielkiego. Dzisiaj, we

czwartek, oraz w sobotę i niedzielę fascy-

nująca komedia repertażowa Bus-Fek-

tyego „Pieniądz to nie wszystko”, jedno z

najbardziej interesujących ewenementów te-

atralnych ostatniej doby. Znakomita pod

względem struktury scenicznej, ujęta ży-

wo, barwnie, pełna wyrazu i tętniąca ru-

— Z Teatru Wielkiego. Dzisiaj, we

czwartek, oraz w sobotę i niedzielę fascy-

nująca komedia repertażowa Bus-Fek-

tyego „Pieniądz to nie wszystko”, jedno z

najbardziej interesujących ewenementów te-

atralnych ostatniej doby. Znakomita pod

względem struktury scenicznej, ujęta ży-

wo, barwnie, pełna wyrazu i tętniąca ru-

— Z Teatru Wielkiego. Dzisiaj, we

czwartek, oraz w sobotę i niedzielę fascy-

nująca komedia repertażowa Bus-Fek-

tyego „Pieniądz to nie wszystko”, jedno z

najbardziej interesujących ewenementów te-

atralnych ostatniej doby. Znakomita pod

względem struktury scenicznej, ujęta ży-

wo, barwnie, pełna wyrazu i tętniąca ru-

— Z Teatru Wielkiego. Dzisiaj, we

czwartek, oraz w sobotę i niedzielę fascy-

nująca komedia repertażowa Bus-Fek-

tyego „Pieniądz to nie wszystko”, jedno z

najbardziej interesujących ewenementów te-

atralnych ostatniej doby. Znakomita pod

względem struktury scenicznej, ujęta ży-

wo, barwnie, pełna wyrazu i tętniąca ru-

— Z Teatru Wielkiego. Dzisiaj, we

czwartek, oraz w sobotę i niedzielę fascy-

nująca komedia repertażowa Bus-Fek-

tyego „Pieniądz to nie wszystko”, jedno z

najbardziej interesujących ewenementów te-

atralnych ostatniej doby. Znakomita pod

względem struktury scenicznej, ujęta ży-

wo, barwnie, pełna wyrazu i tętniąca ru-

— Z Teatru Wielkiego. Dzisiaj, we

czwartek, oraz w sobotę i niedzielę fascy-

nująca komedia repertażowa Bus-Fek-

tyego „Pieniądz to nie wszystko”, jedno z

najbardziej interesujących ewenementów te-

atralnych ostatniej doby. Znakomita pod

względem struktury scenicznej, ujęta ży-

wo, barwnie, pełna wyrazu i tętniąca ru-

— Z Teatru Wielkiego. Dzisiaj, we

czwartek, oraz w sobotę i niedzielę fascy-

nująca komedia repertażowa Bus-Fek-

tyego „Pieniądz to nie wszystko”, jedno z

najbardziej interesujących ewenementów te-

atralnych ostatniej doby. Znakomita pod

względem struktury scenicznej, ujęta ży-

wo, barwnie, pełna wyrazu i tętniąca ru-

— Z Teatru Wielkiego. Dzisiaj, we

czwartek, oraz w sobotę i niedzielę fascy-

nująca komedia repertażowa Bus-Fek-

tyego „Pieniądz to nie wszystko”, jedno z

najbardziej interesujących ewenementów te-

Nowe sprawy o nadużycia
w administracji miejskiej

Agencja „Wschód” donosi: Sędzia śledczy apelacyjny do spraw wyjątkowo znaczenia dr. Lindert, ukończył ostatnio śledztwo w sprawie kilku nadużyć w administracji miejskiej. Dochodzenia toczyły się przeciw niedawno zwolnionemu ze służby w wydziale technicznym magistratu inż. Władysławowi Blaimowi o nadużycie władzy z chęci zysku. Po ukończeniu dochodzeń, prokurator Sądu okręgowego we Lwowie wygotuje w najbliższym czasie akt oskarżenia i wniesie go do sądu.

Następnie sędzia dr. Lindert prowadzi dochodzenia w sprawie nadużyć inkasenta z Biura światła p. Sedlaczka. Znamiennie jest, że wymieniony inkasent w czasie, gdy sprawa nadużyć inkasenta Przysiężnego wynoszących około 10.000 zł. była już zwana i zarówno władze prokuratorskie, jak i władze nadzorcze miejskie prowadziły śledztwo i kontrolę ksiąg — w tym samym właśnie czasie inkasent Sedlaczek dopuścił się nadużyć na sumę o-

koło 6.000 zł. Wina inkasenta Sedlaczka została ustalona, otrzyma on wkrótce akt oskarżenia wobec ukończonych dochodzeń.

Przedmiotem dochodzeń była również sprawa znanego w kołach robotniczych Zakładów Elektrycznych p. Władysława Laskowskiego. Na terenie Żelaznej Wody funkcjonariusze elektro wni mieli kregielnię, którą głównie administrował Laskowski. Kregielnia ta przy rozbudowie pływalni została zlikwidowana, a wówczas powstała kwestia odszkodowania za urządzenie kregielni. Aby uzyskać większe odszkodowanie, stworzono fałszywy kwit na przeszło 3.000 zł. z podpisem osoby, która ani tych pieniędzy nie pobrała, ani nie wykonywała odnośnych robót. Kwit ten miał posłużyć do otrzymania odszkodowania od Zarządu miasta. P. Laskowski pozostaje pod zarzutem oszustwa przy manipulacji powyższymi kwitami i postawienia tego rodzaju pretensji finansowej do gminy m. Lwowa.

chem nowości ta utrzymuje widza w ustawicznym napięciu, bawiąc swym kapitalnym humorem i wzruszając swym głębokim sentymentem.

— Z Teatru Rozmaitości. „Waterloo”, świetna komedia satyryczna W. Raorta odegrana zostanie dzisiaj oraz w dni następne. Przymiłowana stale z niezwykłym zainteresowaniem przez szeroką publiczność „Waterloo” wywołuje na widowni silny odzew, a wręcz huraganowa wesołość towarzyszy całemu II. aktowi.

Zaprawiona ostrą ironią, satyrycznym humorem i lekkim dowcipem świetna ta nowość jest obecnie największą rewelacją dla całego kulturalnego Lwowa.

— Colosseum. Dziś w czwartek o godz. 8 wieczór odbędzie się w sali „Colosseum” „Wieczór benefisy” ulubieńca publiczności Tadeusza Pilarzkiego. Odegrana zostanie rewja p. t. „Więcej gwiazd jak na niebie” z udziałem zaproszonych artystów. Rewja ta pod względem układu i wykonania przewyższy wszystkie dotychczasowe rewje. Bilety są jeszcze do nabycia w kasie kina Kopernik od godz. 10 do 1 a od 5 przy kasie teatru. Karty wolnego wstępu oraz bilety wydane przez dyrekcję są na wieczór ten nieważne.

— Kino-rewja Stylowy. Dziś po raz ostatni fascynująca rewja „Lwów pod gazem” z udziałem J. Bukojemskiej, H. Dorre, St. Belskiego, L. Leńskiego, Mieczkowskiego i innych. — Jutro premiera sensacyjnej rewji p. t. „Salatka zimowa”. Na ekranie film „General-Czeng”.

— Ważne zebranie „Koła Buczaczan” wybrało nowe władze Koła w następującym składzie: prezes — Witoszynski Władysław; Wiceprezes — Tokarska Wiesława; sekretarz — Cygańczuk Franciszek; skarbnik — Czerniawski Marcin, Członkowie zarządu: Kempinski Jan, Krupski Juliusz, Staszuk Władysław, Komisja Rewizyjna: Semowonkówna Janina — przewodniczący; Cwiakła Antoni, Chaszczewicz Feliks. Sąd koleżeński: Lachowicz Kazimierz, Nowacki Stanisław.

— Ostre strzelanie na Zamarstynowie. W dniach 2, 4, 6, 7, 9, 11, 13, 14, 16, 18, 20, 21, 27, 28, 30 grudnia b. r. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie, ćwiczenia oddziałów wojskowych, połączone z ostrym strzelaniem. Strzeżona zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posturkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

— Róże, kwitnące wnie i chryzantemy. Staraniem Komitetu Lit - Art. Lwowskich Kół Esperanckich i Małopolskiego Towarzystwa Ogrodniczego we Lwowie odbędzie się w niedzielę, 3 grudnia, o godz. 18 (6 wiecz.), w sali teatralnej Zakładów naukowych im. Z. Strzałkowskiej (ul. Zielona 22) „Egzotyczny Wieczór Literacko-Artystyczny”, poświęcony kwiatom, z udziałem wybitnych sił artystycznych operowych i dramatycznych teatrów miejskich oraz orkiestry symfonicznej. Na bogaty program będący misterną plecionką słowa i tonu, złożą się przede wszystkim melodie i pieśni oraz perły poezji polskiej, bułgarskiej, chińskiej, japońskiej, perskiej (w przekładach polskich). Wieczór połączony będzie z pokazem kwiatów i bardzo ciekawych roślin egzotycznych (japońskich i innych) z „Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza”.

— Z Akademickiej Ligi Polsko - Rumuńskiej we Lwowie. Staraniem Akademickiej

Ligi Polsko - Rumuńskiej we Lwowie odbędzie się dnia 9 grudnia 1933 „Wieczór taneczny”, w salach Hotelu George'a (I. p.) połączony z uroczystym wręczeniem dyplomu członka honorowego Akademickiej Ligi Polsko - Rumuńskiej we Lwowie p. J. T. Gallinowi, konsulowi generalnemu królestwa Rumunii.

— Akademicki Oddział Zw. Strzeleckiego urządza tradycyjny wieczór „św. Mikołaja” w dniu 7 grudnia 1933 r. Podarunki tylko dla grzecznych dzieci przyjmują sekretariat A. O. Z. S., ul. Kurkowa 1. 12 bezpłatnie, począwszy od dnia 1 grudnia 1933.

— Związek Pań Domu zawiadamia, że zwykle zebranie odbędzie się 1 grudnia, w piątek o godz. 17-tej przy ul. Bourlarda 5, II. p. Po pogadance: „Jak przyjąć i obdarować na święta”, dyskusja na temat prac w Związku. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— Czarna kawę urządza „Związek Pań Domu”, 2-go grudnia, o godz. 6-tej, w sali Związku Kupców przy ul. Halickiej 19. W programie dancing i bridge. Bufet we własnym zarządzie.

— „Związek Pań Domu” zawiadamia, że zwykle zebranie odbędzie się 1 grudnia, w piątek, o godz. 17-tej, przy ul. Bourlarda 5, II. p. Po pogadance: „Jak przyjąć i obdarować na święta”, dyskusja na temat prac w Związku. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— Lwowscy „Rybalki” zapraszają wszystkich czytelników naszego pisma na pierwszy swój wieczór poetycki, który odbędzie się w piątek, 1 grudnia b. r., w sali „T. S. L.” (Czarneckiego 1), o godz. 19:30 (7:30 wiecz.). Wiersze wygłoszą: artystka sceni lwowska p. Halina Miktuszkówna oraz recytatorowie z grona „Rybalków”. Ceny miejsc kryzysowe: 1'49, 0'99, 0'50 zł. Dla młodzieży akademickiej 30 gr. Szczegóły w afiszach i programach. — „Rybalki” powita prof. Kazimierz Brończyk, słowo od „Rybalków” wypowie Tadeusz Banaś.

— Zagadnienie wsi. Odczyt na powyższy temat wygłosi p. M. Jaroszewski, dnia 1 grudnia b. r., o godz. 19:15, w sali Czytelni Katolickiej, ul. Piekarska 28, starym Stow. Katol. Młodz. Akad. „Odrodzenie”. Goście mile widziani. Wstęp wolny.

— Działalność Kasy Chorych we Lwowie w październiku 1933 r. Ogółem było porad 87.106; z tego porad specjalistycznych 53.416; udzielono porad obłożnie chorym 7.430; niezdolnych było do pracy 1.581; wydano nosophików i okularów 850; wydano opasek brzusznych, przepukli i na żyłki 675; wydano protezy zębnych 71; wydano wkładki do bucików 132; laboratorja wykonały badań 6.749; leczono i prześwietlono Roentgenem 2.007; zasiłków wypłacono zł. 106.088'75; za dni niezdolności do pracy zł. 54.354'—; wydano asygnat do szpitali 804; wydano recept w aptekach Kasy Chorych 71.838; koszty wydanych leków zł. 73.713'70.

— Włosopolysk” nadać włosom polysk! Włosy, przepłukane „Włosopolyskiem” po myciu głowy stają się jedne wskutek usunięcia resztek zasad zawartych w środkach do mycia i uzyskują delikatny, naturalny połysk. „Włosopolysk” otrzymuje się wraz z każdą torebką szamponu „Czarna-główka-Extra”. Łagodnego specyfiku do pielęgnacji włosów. 2350

— Wojewodowie Jagodziński i Maruszewski w Warszawie. Wojewodowie Jagodziński ze Stanisławowa i Maruszewski z Tarnopola wyjechałi wczoraj w sprawach służbowych na kilka dni do Warszawy.

„Świat i Życie”.

Zarys encyklopedyczny współczesnej
wiedzy i kultury.

Świetnie redagowanej przez profesora Uniwersytetu warszawskiego, dr. Zygmunta Lempickiego, a wydawanej przez Tow. Wydawnicze „Książnica - Atlas” encyklopedji „Świat i Życie” ukazały się ostatnio w krótkich odczynkach cztery zeszyty — VI., VII., VIII i IX-ty. Każdy z tych zeszytów przynosi mnóstwo artykułów, a raczej popularnie napisanych dysertacji ze wszystkich dziedzin wiedzy. Na szczególne podkreślenie zasługują w tych zeszytach, tak samo zresztą jak w poprzednich, opracowania z dziedziny nauk przyrodniczych artykuły historyczne i historyczno-biograficzne oraz przeróżne rozprawy wprowadzające czytelnika w skomplikowany mechanizm współczesnego życia politycznego i gospodarczego. Już samo tylko pobieżne wyliczenie ważniejszych opracowań, ogłoszonych we wspomnianych wyżej czterech zeszytach, opracowań które z pożytkiem przeczytać mogą nawet ludzie dojrzałi i wykształceni, świadczy o tem jak różnorakie materiały są omawiane na stronach tego ze wszech miar interesującego wydawnictwa.

Z pośród artykułów przyrodniczych godzi się wymienić następujące: „Białko” oraz „Chemia ustrojów żywych” (zeszyty VI-ty i VII-ty), opracowane przez doc. dr. Piotra Słomińskiego, „Botanika” (zeszyt VII-ty), pióra prof. B. Firyniewieckiego, „Chemia” (zeszyt VII-ty) — opracowany przez prof. J. Stalony - Dobrzańskiego, „Ciepłota powszechna” (tamże) — doc. dr. L. Infelda, „Ciśnienie” (tamże) — prof. M. Grodzkiego i L. Wertensteinowej, wreszcie artykuły p. t.: „Człowiek” (w zeszytach IX-tych) — napisane przez prof. Lotha i Millera; rozprawy o człowieku ujmują całe zagadnienie z dwóch stron: od strony fizycznego ustroju człowieka i od strony jego życia psychicznego.

A oto spis ważniejszych rozpraw historycznych i historyczno-biograficznych: zeszyt VI-ty zawiera barwny i zajmujący obraz Bizancjum, pióra M. H. Serejskiego, zyciorys Simeona Bolivara, bohatera walki o wyzwolenie Ameryki Południowej, napisany przez B. Olszewicza, świetny szkic o Bismarcku, doc. J. Feldmana, zajmujący i żywo napisane „Biesady polskie”, pióra M. Hartleba, wreszcie dwa artykuły, odnoszące się do historii wojen: „Bitwa Julandzka”, kpt. K. Taubego oraz „Bitwa pod Warszawą” — A. Borkowicza. Zeszyt VII-ty również obfituje w artykuły z dziedziny historii. Wymieniamy najważniejsze: „Cechy” (M. Hartleba), „Przebieg w dawnej Polsce” (majora Hnifki) i „Cesarstwo” J. Parandowskiego. W zeszytach VIII-ym i IX-ym historie reprezentują następujące prace: rzecz o Chinach, dająca dokładny obraz Chin od zarania dziejów po dzień dzisiejszy, pióra doc. Jaworskiego, zyciorys Chopina, otwierający serię artykułów o muzyce i muzykach (K. Stromenger), zyciorys Adama Czartoryskiego, napisany przez gen. Kukiela, dzieje Chrześcijaństwa, przedstawione przez prof. K. Klawka oraz dzieje chamatu, pióra prof. T. Kowalskiego. Do kategorii artykułów z dziedziny historii zaliczyć też należy znakomity artykuł dr. B. Suchodolskiego p. t.: „Cywilizacja” będący wzorem jasności i kunsztu popularyzacji.

Wśród artykułów ułatwiających orientowanie się w zawilżonych zagadnieniach naszej współczesności, będących zarazem w 200 czy 300 wierszach analizą i wykładnią tych zagadnień, na uwagę i przeczytanie zasługują następujące: „Budżet”, napisany przez tak znakomitego znawcę tego przedmiotu, jak b. wiceminister skarbu dr. Grodyński, „Cena” (Sławińskiego), „Burżuazja” (dr. A. Hertza), „Bolszewizm” (W. Rzymowskiego).

Niepodobna oczywiście wliczyć w krótkiej notatce wszystkich artykułów i rozprawek jakie ogłoszone zostały w tych czterech ostatnich zeszytach „Świata i Życia”. Musieliśmy z konieczności ograniczyć się do najważniejszych. Dodać mogliśmy tylko, że redagowany przez prof. Z. Lempickiego, a przeznaczony głównie dla dojrzałej młodzieży „Zarys encyklopedyczny” zasługuje na jak najszerze polecenie, do czego Czytelników naszych gorąco zachęcamy. (a.)

Gwałtowna

znizka cen w perfumeriach

S. FEDERA

Sykstuska 7 i Kopernika 15a

Kto w to wątpi — rączy się przekonać

— W rocznicę powstania listopadowego. Wczoraj z okazji 103 rocznicy Powstania Listopadowego odbyło się o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym OO. Jezuitów, urządzone staraniem Garnizonu Lwowskiego. Msze św. odprawił proboszcz garnizonu, ks. Matzner. W czasie Mszy przygrywała orkiestra 19 d. n. Na nabożeństwie obecni byli

Przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, liczna delegacja Szkoły Podchorążych oraz publiczność. Popołudniu o godz. 16 na Cmentarzu Powstańców 1830/31 r. staraniem T-wa Obleki nad Grobami Bohaterów, odprowadzone zostały egzekwie przez proboszcza wojskowego, ks. dr. Bombasa.

— **Koło Pań Związku Obrony Kresów Zachodnich** zawiadamia, że dnia 5 grudnia przybędzie do sali Hotelu George'a Św. Mikołaj z zapasem słodczy, które będzie sprzedawał po bardzo przystępnych cenach. Dochód przeznaczają Św. Mikołaj dla dzieci górników śląskich.

— **Trzecia wystawa Lw. Zaw. Zw. Art. Plastików w Teatrze Rozmaitości.** Z dniem 28 listopada otwartą została trzecia wystawa obrazów, urządzona staraniem związku. Biorą w niej udział artyści z grupy „Neo-Artysty”: Otto Hahn, Jerzy Janisch i Henryk Streng. Artyści ci reprezentują na dydaktyczny kierunek w sztuce współczesnej i budzą żywe zainteresowanie widza.

— **Oddział lwowski Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Astronomii** zawiadamia swych członków i sympatyków, że w sobotę 2 grudnia o godz. 18 w sali Instytutu Geologii U. J. K. przy ul. Długosza 8, odbędzie się posiedzenie dyskusyjne z odczytem p. Marjana Woźniaka, asyst. U. J. K. pod tytułem: „Tajemnica zielonego promienia” (z przeżyciami). Wstęp wolny, goście mile widziani.

— **Staraniem Tow. Metafiz. im. A. Cieszkowskiego** odbędzie się w piątek 1 grudnia o godz. 19 w sali przy ul. Rutowskiego 11, l. p. wykład prof. Fr. Dudka na temat „Trzy największe bolączki naszych czasów”.

— **„Czarna księga” lokatorów, którzy nie płacą w nowych domach.** Niedawno założona organizacja Właścicieli Nowych Domów uchwaliła założenie „Czarnej Księgi” lokatorów, którzy znani są z tego, iż nie płacą czynszów. Organizacja właścicieli nowych domów zbiera już materiały cyfrowe od swoich licznych członków i w najbliższym czasie gotowe będzie „pierwsze wydanie” tej niezwykle „Czarnej Księgi” z podaniem nazwisk nieplacących, w wysokości i okresu zaległości czynszowych. Nazwiska tych lokatorów, którzy będą figurować w „Czarnej Księdze”, będą podawane na ządanie członków organizacji do wiadomości w drodze publicznej. Założenie tej oryginalnej „Czarnej Księgi” budzi zrozumiałe zainteresowanie i u właścicieli ciele domów i u lokatorów.

— **Na dochód pomocy i opieki nad**

Akt oskarżenia i rozprawa przeciw 3 urzędnikom magistratu.

Jak już donosiliśmy, sędzia śledczy apelacyjny dr. Lindert ukroczył śledztwo w sprawie trzech urzędników Magistratu lwowskiego, a to: Komendanta straży pożarnej Ciekiewicza, kierownika aresztów miejskich i stacji szubasowej Kropiwickiego i sekretarza wydziału technicznego Magistratu Rybakowa. Prokurator sądu okręgowego we Lwowie wygotował już w

sprawie tych trzech urzędników akt oskarżenia i jak się dowiaduje Agencja Wschód wniósł do sądu. Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w połowie grudnia.

Zamach samobójczy.

W bramie kamienicy przy ul. Lwowskich Dzieci 10 znaleziono wczoraj w południe nieznanego mężczyznę lat około 50, leżącego bez przytomności. Lekarz Pogotowia stwierdził zatrucie spirytusem denaturowanym i odwiózł go do szpitala powszechnego.

Bezwzględna

zniżka cen w perfumeriach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — rączy się przekonać.

opuszczonych rodzinami więźniów. Komitet pań z pp.: Prez. Drojanowska, Z. Cwiklińska i K. Różycka jako komisja opieki nad opuszczonymi rodzinami więźniów urządziła w niedzielę 3 grudnia o 5-tej popoł. „Czarna ka we” w Bristolu na dochód i akcję pomocy dla rodzin więźniów. Wobec bardzo pięknego celu spodziewany jest udział w powyższej imprezie najszerszych sfer Lwowa.

— **Z sali sądowej.** Ogłoszenie wyroku w rozprawie apelacyjnej przeciw stud. Zamorskiemu i tow. nastąpi dziś we czwartek o godz. 12-tej w południe.

— **Niebezpieczni oszuści we Lwowie.** Do Lwowa nadeszły listy gończe rozpisane za Bolesławem Bystrzanow skim, Julianem Maliszewskim i Edwardem Gratem poszukiwanymi za oszustwa popełnione zapomocą sfałszowanych książeczek na szkodę PKO. w

wysokości około 1 miliona zł. Oszuści mają bawić podobno we Lwowie.

— **Auto najechało na staruszkę.** Auto Nr. 9681 najechało wczoraj wieczorem na ul. Akademickiej na 75-letnią Helenę Rosenstock, która doznała wstrząsu mózgu i została odwieziona do szpitala.

— **Kradzieże.** Ze sklepu A. Guttmanna przy ul. Gródeckiej 77 skradli wczoraj przedpołudniem nieznani złodzieje większą ilość znaczków pocztowych, stempli i wekseli, wartości około 1500 zł. Rzeczy te skradziono w czasie obecności właścicielki sklepu. Na gorącym uczynku kradzieży łonetek z wystawy sklepowej optyka Lubliner przy ul. Legionów 31 przyłapano wczoraj rano Hermana Lipschütza zam. przy ul. Peitewnej 45.

R. Drzała poleca koldry, materace, przerabia koldry po 5 zł., materace po 7 zł. — Chorążczyzna l. 5, obok kina „Apollo”. 1654

WORKI

ŚW. MIKOŁAJA

po 2 i 3 zł.

pełne smacznych i zdrowych słodczy,

wyrobu fabryk

JANA HOFLINGERA

do nabycia tylko w sklepie własnym

ul. Rutowskiego 8

(pl. Św. Ducha)

Ujęcie złodzieja na Politechnice.

Od kilkunastu dni z różnych sal wykładowych Uniwersytetu J. K. i Politechniki ginęły w czasie wykładów co lepsze płaszcze i futra. Dopiero w dniu wczorajszym przytrzymał na Politechnice pewnego osobnika, który zostawił swój wytarty raglan, a ubrał porządne futro i zamierzał opuścić salę. Przytrzymał go przy sobie paszport wydany przez starostwo w Nowym Sączu na nazwisko Alojzego Adama Kouli urodzonego w Czechosłowacji, „studenta”, lecz nie wiadomo jakiej szkoły. Na paszporcie znajdowały się liczne wizy konsularów państw europejskich.

Nowy szef rządu francuskiego.



Nowy szef rządu francuskiego po wyjściu z pałacu Elizejskiego udziela wyjaśnień prasie paryskiej.

Z Teatru Rozmaitości.

„WATERLOO”.

Komedja w 3 aktach Wilhelma Raorta.

Nie jest rzeczą zbyt łatwą doszukać się w tytule tej sztuki, jakichkolwiek zapowiedzi jej treści i ideowego zamierzenia. Nawet gdy się już siedzi w teatralnym fotelu, nawet gdy przedzie się wzrokiem, słuchem i myślą jej dwa pierwsze i cały niemal trzeci akt, — nawet wtedy nie odczuwa się wyraźniejszego związku między godziną zmierzchu Cesarza a tem, co się na scenie dzieje i mówi. Dopiero w samem zakończeniu sztuki, w słowach jej bohatera, literata Borowicza, dokonywa się zazębienie in abstracto tragedji na poleońskiej o tragedję pisarza.

Problem Waterloo, to u autora konflikt między starzeniem się i schorowaniem „małego kaprała”, a njewygasią jego chęcią zwycięstw i władzy, to smutny zmierzch sławy napoleońskich orłów. Z tą tragedją zestawia w swej komedji p. Raort konflikt współczesny, konflikt niewątpliwie istotny i dla epoki właściwy, — między prawdziwą sztuką, a niemniej prawdziwym życiem. Chodzi tu o przemalowanie na barwy widoczne dla wszystkich, sanktuarjum ideowego i myślowego, w którym dokonywa się obniżenie kryterjów twórczości literackiej w formie i treści, w którym kapłański ornat celebransa literackiego przemienia się w białą my-

kę i warząchew kucharza, smarzącego dla głodnej płytkich wzruszeń współczesnej „publiki” całe serie głupawych ramot.

Sztuka ma za zadanie ten smutny objaw naświetlić i usprawiedliwić. Jest komedją malującą tragedję pisarza „po ważnego”, pisarza, którego nazwisko stanowi „epokę” w literaturze. Tempo życia współczesnego, przewartościowa nie jego hasel i zasad, codzienna troska o byt i nieuczciwość spekulantów „artystycznych”, czyni z niego niewolnika demoralizacji literackiej i gustów publiczności, pozbawionego skrupułów czło wieka interesu — jednym słowem coś w rodzaju „Andrzeja Własta”, tylko rozumie się na znacznie większą skalę. Ale przychodzą z czasem i „lucida interwala” u tego pożądanego dobrobytem wykołoseńca. W tych momentach krzyczy on wielkim głosem o „książkę, dobrą książkę, taką jak przedtem...”

Problem nadawałby się sam przez się do potraktowania także w formie innej niż komedjowa. Wołanie o „dobrą książkę” na tle czasem farsowem pomyślnie traci nieco hysterją, mimo to jednak podnosi realizm wszystkiego co się dzieje na scenie i wytwarza atmosferę sit venia verbo wiarygodności słów dramatu. Rzecz charakterystyczna: mi-

mo, że przez cały ciąg trzech aktów aż pulsuje w niewypowiedzianych, a odczuwalnych chęciach autora tęsknota do koturnów i matchionego namaszczenia w literaturze, sama sztuka nic w sobie z koturnowości, ani namaszczenia niema. Jest zupełnie bezpretenjonalna i przemawia do widza raczej spłotem wielu wypadków z codziennego, istotnego życia, niż sytuacjami przesadzonymi, bądź w swym komizmie, bądź też nadętości.

Mimo, że nazwana została (w komunikatach teatralnych przynajmniej) satyryczna, właściwiej satyry, to jest raczej, którąby ośmięszala rzeczy istniejące, w komedji niema. Żadną miarą nie można się zgodzić na określenie na szego, to jest polskiego środowiska, jako zaprzeczającego i niedoceniającego poważnych talentów. Rzecz prosta, że epoka przyniosła z sobą popyt na niewybredną sensację, niemniej jednak raczej da się zaobserwować ogromnie wyteżone poszukiwanie za po ważną, za „wielką” literaturą. U nas poprostu podaje się rękę każdemu twórcy, który zapowiada się choć troszeczkę lepiej... Myli się autor sądząc, że tylko kabaretowa piosenka może poprowadzić literata po stopniach sławy i powodzenia.

Ale to jest tylko dygresja na tematy czysto ideologiczne, które zawsze muszą dostarczać powodu i danych do dyskusji. Ważniejszą jest tutaj kwestia samego przedstawienia.

Sztuka jest interesująca. Zgrabnie gromadzi w swej akcji kilka postaci,

tworzących razem artystyczny, czy też pseudo-artystyczny światek. Te postaci to przeważnie karykatury, niemniej jednak łatwo z ich przekroików wytworzyć sobie pojęcia realne. Najgłówniejszą zaś ich zasługą jest to, że nadają akcji pawaną brawurę i tempo... A przedewszystkiem są niewyczerpaną kopalnią komizmu.

Oczywiście równoległe z pracą autor ską poszła tu praca reżyserska i aktorska. Wprawdzie inscenizacja „Waterloo” nie dawała tutaj pola do rozwinięcia żywszej inwencji, niemniej jednak to co zrobiono w tym kierunku stało na zadowalającym poziomie. Z grających zwracały uwagę przedewszystkiem kreacje p. Leliwy (Napoleon) i Krzemieńskiego (Hammel). Gra p. Strachockiego (Borowicz) nie odbiegała swoim typem od jego poprzednich, dobrze zresztą i zaszczytnie znanych kreacji, w tej sztuce nie odznacza się większymi plusami. Natomiast wiele i to zdecydowanych zastrzeżeń musi wzbudzić p. Ślaska, która swą kreacją roli Lory, udowodniła raz jeszcze, że głośna na scenie dramatu pewnie i to niebyle jakie znaczenie. Reszta artystów wywiązała się ze swego zadania zupełnie zadowalająco.

Strona dekoratywna nie przynosi żadnych rewelacji, podobnie jak i balety, oraz muzyka, oparta na kompozycjach popularnych. Wrażenie sztuki naogół dobre, czego dowodem było serdeczne przyjęcie premiery przez publiczność i owacje czynione w czasie antraktu obecnemu w teatrze autorowi.

Maciej Freudman,

Więści z Sanoka.

Wybory do Rady miejskiej w Sanoku.
W czwartek, dnia 16 b. m. odbyło się w Świdlicy policyjnej zebranie przedwyborcze członków Z. P. O. K. „Rodziny Wojskowej” i „Rodziny Policyjnej”. Zebranie zagała przewodnicząca miejscowego oddziału Z. P. O. K. p. Julia Lewicka, a następnie insp. Dzieduszyko wygłosił referat o ordynacji wyborczej do rad miejskich. Wreszcie zgromadzone uchwały wyznaczyć jako kandydatki na radnych p. dyr. Matyldę Wasylewiczównę i kapitanową Kossakowską Dmę. Komitet obywatelski postanowił obie kandydatury umieścić na swoich listach kandydatów.

Listy uprawnionych do głosowania w poszczególnych okręgach wyłożono do przeglądania w lokalach Komisji Okręgowych. Zauważono w tych listach liczne braki spowodowane zaniedbaniem przepisów meldunkowych przez wielu mieszkańców.

Pokaz wojny lotniczo-gazowej w Sanoku odbył się w sobotę, dnia 25 b. m. przy współudziale władz wojskowych, władz administracji powiatowej i Powiatowego Komitetu LOPP. Ćwiczeniami z ramienia DOK. X. kierował mjr. Jeżowski. Wszystkie czynności powołane do obrony lądowej wykazały doskonałą sprawność. Obroną ludności cywilnej kierował mjr. Polityński i kpt. Obrzut.

Wyniki naukowe sowieckiego lotu do stratosfery.

Prasa sowiecka ogłasza częściowe wyniki naukowe sowieckiego lotu do stratosfery. M. m. przeprowadzono badania powietrza. Próby potwierdziły cyfrę 50 mm. jako cyfrę najniższego ciśnienia w stratosferze. Powietrze na wysokości 18.500 m. zawiera 20,95 proc. tlenu, 0,92 argonu i 73,13 proc. azotu, czyli bardzo mało różni się od składu powietrza atmosferycznego, biorąc oczywiście pod uwagę znaczne rozrzedzenie. Badanie temperatury wykazało wielkie różnice pomiędzy temperaturą atmosfery i stratosfery, mianowicie minus 62 stopnie bezpośrednio przed stratosferą i minus 53 do minus 56 w samej stratosferze. Wreszcie jonizacja atomów powietrza pod ciśnieniem promieni kosmicznych, zachodząca na powierzchni ziemi z szybkością 1—2 jonów na centymetr sześcienny na sekundę na wysokości 12 km. wykazała 226

jonów, zaś na wysokości 15.200 km. — 312 jonów. Powyższe spostrzeżenia potwierdzają badania prof. Piccarda.

Powrót sowieckiej ekspedycji podbiegunowej.

Ekspedycja podbiegunowa pod dowództwem kpt. Landina powróciła do Krasnojarska z półwyspu Tajmyjskiego, który zbadała od przylądka Fussa do cieśniny Fram. Ekspedycja opравиła mapy, stwierdziwszy, że to, co dotychczas oznaczano, jako stały ląd — stanowiła łańcuch drobnych wysepek przybrzeżnych, połączonych lodami. Wykryto również wielką, nieznaną dotychczas rzekę, wpadającą do morza Karaskiego przy przylądku Sterligowa. Ekspedycja odbyła się na trzech dużych szalupach motorowych.

Z EKRANU.

Dreyfus.

Realizator Ryszard Oswald, produkcja niemiecko francuska (kino „Apollo”).

Sprawa Dreyfusa była stanowczo planem na mundurze armii francuskiej. Ale armia francuska nie była wcale winna temu. Że w r. 1894 niewinnie skazano na dożywotnie więzienie człowieka. Służba szpiegowska, ciężka i niebezpieczna, ma zawsze swoje cienie. Winowajcą był wtedy nacjonalizm ówczesnej Francji. I do tego zawsze przemózny antysemityzm Dreyfus był Żydem — a więc: hańba na Żyda!

Trzeba było wtedy lat 12, by przywrócić choć trochę wolność niewinnemu człowiekowi. Tyle czasu głos Zolli, redaktora „Aurorey” Clemenceau Jauresa nie mógł zagłuszyć brzęku ostróg i wrzasku studentów z pod znaku „Action Française” „Figara” i „Gaulois”. Honor Francji został jednak ocalony.

Jedyny wśród oficerów armii, rzecznik niewinności Dreyfusa, płk Piquart, dzięki swej wielkiej odwadze cywilnej, jest bohaterem swego kraju równym tym z pod Verdun.

Film Oswalda o tem wielkim wydarzeniu jest haniebnym. Że synchronizowany, że zmontowany, że fotografowany, że tego zaś treściowo błędki — wydaje się być wielkim nieporozumieniem. Publiczność co chwilę tupie i gwizda. Wcale się nie dźwieje. Że film ten jest w Niemczech zabroniony. Ze względu na swą niechlubną formę winien być również i w Polsce zakazany.

Jak podróżuje się dziś po Afryce?

Człowieka, który wraca z podróży po Afryce, pytają z ciekawości: „Czy widziałeś lasy?” Biedak czuje się wtedy zupełnie podobnie, jak słynny Tartarin w powieści Daudeta, a nawet znajduje się w położeniu znacznie trudniejszym, nie może bowiem za tło swych zmyślnych opowiadań wziąć choćby takich tragicomicznych przygód, jakie przeżywał w Afryce niefortunny bohater z Taraskonu.

Afryka — przynajmniej w tych okolicach, które bywają dziś terenem podróży turystycznych rozmaitych bogatych snobów — przestała już być dla wyczynów ludzi dzikich zwierząt i dzikich ludzi. Turysta dostaje się luksusowym pociągiem i wygodnym autem po doskonałej drodze do pierwszorzędnego hotelu, gdzie do obiadu zasiada ją wytworni dżentelmeni w smokach i ondulowane damy w wieczorowych toaletach. Podróżnicy, odbywający tę egzotyczną podróż, ma wrażenie, że czasy kryzysowe wcale nie istnieją, jakkolwiek rozmowy jego współpasażerów mają za temat przeważnie — zmniejszenie dochodów i brak pieniędzy. Mimo to — pociągi są pełne, ponieważ w sferach towarzyskich Zachodu podróż do Afryki, a zwłaszcza do Rodezji i pobyt w Grand Hotelu u wodospadów Wiktorji — stały się obowiązującą modą, której każda szanująca się lady bez względu na dochody, jakie przynosi fabryka jej męża, musi zadość uczynić.

W szklanym hallu hotelowym stoi biust Livingstone'a, odkrywcy nieznanych okolic rzeki Zambezi. Były one oczywiście znane tubylcom, ale nigdy przedtem biały nie postawił tu swej zwycięskiej stopy. Murzyn wiedzieli, że „rzeka znika w dziurze”, słyszeli bowiem huk wodospadu na odległość kilku kilometrów i widzieli jego spienioną wodę; opowiedzieli o tem wielkiemu badaczowi, który wybrał się czółnem w dół rzeki i dopłynął na jedną z wysepek, utworzonych wskutek małego stanu wody w jesieni. W czasie silnego napływu wód nie dzieli się Zambezi na szeroki ramion, ale płynie wielkim, jednolitym korytem. W tych warunkach wycieczka taka mogłaby być bardzo niebezpieczna.

Przepaść, w którą z loskotem wpada Zambezi, szeroka na półtora kilometra, zakrywa wtedy bezmiar wód, we zbranych w okresie od maja do sierpnia. Przy małym stanie wody ukazuje się oddzielnie trzy wodospady: Katarakta Diabelska, wodospad Tęczowy

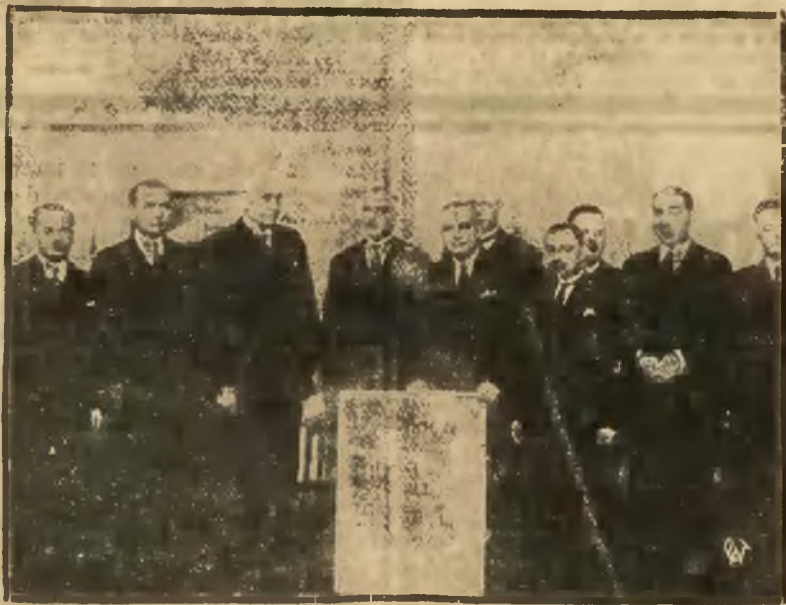
i największy, o szerokości 1 km., woda spada Główny. W czasie posuchy można dopłynąć czółnem do wyspy Livingstone'a, gdzie niedawno jeszcze istniało drzewo, na którym smały ten podróżnik wyrzył swoje inicjały — a potem dotrzczył suchą nogą na brzeg skalistej przepaści, pochłaniającej wody rzeki Zambezi.

Turysta, zwiedzający te egzotyczne cuda, nie musi być bynajmniej odważnym żeglarzem, ani przedsiębiorczym podróżnikiem; cały ciężar miedzi, trudu i ryzyka zdejmują z niego biura turystyczne, które organizują wycieczki łodziami i statkami motorowymi na wodzie, a autami i na grzebiatach mułów na lądzie. Wiele emocji daje wycieczka na słynną wyspę Ptasia, zamieszkałą przez stada żorawi, czapli, ibisów, kormoranów, pelikanów, pełną dzikiego krzyku gospodarującego tu swobodnie ptactwa. Dla przyjemności

amatorów kąpień urządzono w rzece specjalny kosz do pływania, zaopatrzony w żelazną kratę dla ochrony przed krokodylami...

Choć w wodospady rzeki Zambezi stały się miejscem spotkania wytwornego towarzystwa z Europy, jednakże właściciel luksusowego hotelu narzeka na straty, gdyż w czasach kryzysu musiał obniżyć ceny. Ołbrzymie przedsięwzięcie, założone z wielkim nakładem kosztów, musi wobec olbrzymich odległości polegać wyłącznie samona sobie. Podróż z Johannesburga trwa ponad dwa dni, z Kapstadt cztery dni. Odbywa się ją wprawdzie w wytwornych pociągach, posiadających doskonałe wagony sypialne i restauracyjne, ale nie każdy z wyjeżdżających na urlop chce poświęcić na samą jazdę pociągiem tylu dni z okresu, przeznaczanego na odpoczynek...

Prezydent Rzplitej obywatelom honorowym m. Grodna.



Podczas pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Grodnie delegacja zarządu miasta wręczyła Głowie Państwa dyplom obywatelstwa honorowego m. Grodna. — Na zdjęciu — moment wręczenia dyplomu. Obok Pana Prezydenta Min. Kaliński i wojewoda Kościakowski.

Co zostało w Niemczech zabronione?

Ministerstwo oświaty w Niemczech ogłosiło listę 49 rozmaitych fabrykatów, których nie wolno sprzedawać ani puszczać w obieg ze względu na ich charakter i wykonanie, które mogą się przyczynić do obniżenia pojęcia symbolu państwowych w oczach obywatela III. Rzeczy.

Do liczby takich przedmiotów włączone zostały między innymi: podstawki do jaskółki w formie swastyki, fotografie ze swastyką, pullovery ze swastyką, fartuszki ze swastyką i wreszcie hasłem „Heil Hitler” szelki

z wyszytą swastyką, larty pocztowe z wydrukowanym wierszykiem „Führer”, w którym litery początkowe każdego wiersza czytane od góry do dołu tworzą nazwisko kanclerza, dalej grzebienie drewniane z wymalowaną na nich swastyką, lusterka kieszonek ze swastyką i z hasłem „Heil Hitler”.

**SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
w BYTOMIU**

Gwałtowna

znizka cen w perfumeriach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wąpi — raczy się przekonać

A teraz parę uwag o paskach: dotychczas pasek traktowany był tylko z punktu widzenia użytkowego, używało go się w razie potrzeby. Był niewymyślny, wąski, zapinał się na niekomplikowaną klamrę. Nosił go nieprzeważnie do sukien sportowych lub kostiumów angielskich. Obecnie miodny pasek to cały problemat: przede wszystkim jest bardzo szeroki, często stanowi jedyną ozdobę, jedyną upiększenie sukni. Niepodobna wprost wyszczególnić wszystkich materiałów, które składają się na upiększenie paska. Ozdoba taka kosztuje nieraz drogie tyle co sukienka, ale można i warto wykosztować się, tembardziej, że można go nosić do każdej toalety i nawet do obradca.

Kronika stanisławowska.

Przed wyborami do Rady Miejskiej.

W związku z rozpisaniem wyborów do Rady miejskiej, Stanisławów został podzielony na 8 okręgów wyborczych. Miasto wybiera 48 radnych. Wyborczy przeprowadza komisja w składzie — przewodniczący, jego zastępca 4 członków oraz 4 ich zastępców. Powołano do życia Główna Komisja wyborcza, 8 Komisji Okręgowych i 15 komisji obwodowych. W sobotę 25 b. m. Główna Komisja wyborcza ogłosiła obwieszczenia o podziale miasta na okręgi i obwody, w których wyłożone są do przeglądu od 26 b. m. do 2 grudnia w lokalach Okręgowych Komisji wyborczych Listy kandydatów podpisane przez 300 wyborców — muszą zostać zgłoszone do 30 b. m. Kandydować wolno

tylko z jednej listy i tylko w jednym okręgu wyborczym. Głosowanie odbywać się będzie w ten sposób, że wyborcy głosować będą zapomocą odpowiednich kart w kopertach na kandydatów, których nazwiska są umieszczane na jednej z list. Każdy wyborca rozporządza tylu głosami, ile radnych wybiera się w danym okręgu wyborczym. Wynik wyborów ogłoszą plakatem Gł. Komisja wyborcza. — Agitacja wyborcza w mieście jest już w całej pełni — odbywają się zgromadzenia poszczególnych partii. W piątek będzie już znana lista kandydatów na radnych. Listy zgłoszone podamy w najbliższym numerze z omówieniem wyborów do samorządu stanisławowskiego

Z Towarzystwa walki z gruźlicą.

W ub. tygodniu odbyło się w sali Starostwa walne zebranie Tow. Walki z gruźlicą. Po zagajeniu zebrania przez dr. Hamerskiego i odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania — udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wyborczy dążyli następujący: wynik: prez. s. o. Zieliński (przewodn.) — dr. Hamerski (zast. przew.) — dr. Miksiewiczówna (I sekr.) — mgr. Kaute (II sekr.) — dr. Kopyczyński (starb.) — i dr. Arnold, dr. Gruber, dyr. Hubertówna, dr. Manheimer, Insp. Molczanowski, dr. Olszański, dr. Strzelichowski

oraz dr. Wojewidka (członkowie zarządu). Walne zebranie upoważniło nowy zarząd do budowy baru dla gruźlicy otwartej na terenie szpitala powszechnego — poza tem uchwalono zawiązanie z pomocą naukowców Ligi Szkolnej przeciwgruźliczej na terenie szkół powszechnych i średnich — W końcu postanowił zarząd powołać do życia specjalny Komitet Obywatelski — celem urządzenia pod protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej „Dni Przeciwgruźliczych” trwających jak corocznie od 1 grudnia b. r. do 10 stycznia 1934.

Przed sezonem zimowym na Huculszczyźnie.

W ubiegłym tygodniu odbyły się, jak to już donosiliśmy, doniosłe konferencje turystyczne. Przedmiotem tych konferencji było omówienie propagandy terenów Huculszczyzny w związku ze zbliżającym się sezonem zimowym. Wiadomo, że Huculszczyzna stanowi świetny teren narciarski, który od kilku lat jest licznie odwiedzany przez turystów i narciarzy z bliższych i dalszych okolic.

stacji węzłowej dla turystów, na sezon zimowy. Tego rodzaju wypadki, jakie zdarzały się w ubiegłych latach, stanowczo w przyszłości powtórzyć się nie powinny. Niejednokrotnie słyszano narzekania turystów, którzy w przejeździe przez Stanisławów, zmuszeni byli kilka godzin w niem spędzić, że trudno się w mieście zorientować i nie ciekawego nie ma do oglądnięcia. Taki stan rzeczy, dłużej trwać nie może i jest dla miasta w najwyższym stopniu szkodliwy. Mieszkańcy Stanisławowa, którzy podczas „Świąta Huculszczyzny” i „Dni Ziemi Stanisławowskiej” przekonali się dowodnie jakże korzyści odnosi się z należytej propagandy miasta, zapewne zrozumieją konieczność uczynienia wszystkiego, co by mogło umożliwić i zachęcić przejeżdżających turystów do zatrzymania się i zwiedzenia miasta.

Jeżeli kilka lat temu, nie zdawano sobie z tego sprawy ze znaczenia, jakie może mieć zarówno dla Huculszczyzny jak i dla Stanisławowa należyta propaganda tych okolic. Pierwsze wysiłki udostępnienia terenów turystycznie — narciarskich Huculszczyzny w ziemie, odbyły się głośnym echem w całej Polsce i zakończyły się zupełnym powodzeniem. Lwia część zasługi przysługują trzeba przedewszystkiem tu, Dyrekcji kolejowej, jakoteż w szczególności referatowi turystycznemu, który nie szczędził wysiłków, by udostępnić wycieczkowcom w ziemie korzystanie z taniej i dogodnej komunikacji w góry.

W tym celu niezawodnym jest powołanie do życia biura informacyjnego na dworcu, któreby urzędowo przynajmniej w niedzielę i święta, jako w dni wzmoczonych wyjazdów do góry, poza tem koniecznym byłoby wydanie odpowiednich przewodników po Stanisławowie i postawienie do dyspozycji zatrzymujących się w mieście tanich mieszkań.

Ale rzecz jasna, Dyrekcja kolejowa wszystkiego dla propagandy uczynić nie mogła i nie może. W swoim resorcie urządzenia tanich wycieczek i organizowania dogodnych pociągów uczyniła więcej niż może być w jej kompetencji. Układanie jednak programu imprez zimowych i propaganda w najszerszym tego słowa znaczeniu na Huculszczyźnie, to już powinna wziąć na siebie Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny, a raczej jego sekcja turystyczna.

Sprawa, którąśmy poruszyli, a z której doniosłości zdają sobie chyba sprawę wszyscy zainteresowani, nie powinna zejść z porządku dziennego przed jej ostatecznym załatwieniem. Nie wolno nam zapominać, że propaganda Huculszczyzny musi iść namiętnie z propagandą Stanisławowa, i że miasto musi należyście wyzyskać dogodności płynące z turystyki skierowanej w najbliższe swe okolice.

Zgon b. burmistrza Stanisławowa.

We wtorek zmarł nagle b. burmistrz Stanisławowa, dr. Artur Nunhin, B. p. dr. Nunhin urodził się w Humaczu w r. 1856. W Stanisławowie zamieszkał od r. 1866. Liczącemu do szkół w Stanisławowie, zaś studia uniwersyteckie kończył we Lwowie i Wiedniu, poczem odbywał praktykę adwokacką w Stanisławowie. W r. 1888 został wybrany radnym miejskim, a po 2 latach asesorem. W czerwcu 1891 został wybrany urzędującym asesorem, zaś w grudniu 1894 zastępcą burmistrza.

dobrym obywatelem miasta i Ojczyzny. — Pogrzeb odbył się przy manifestacyjnym udziale miejscowego społeczeństwa w środę 29 b. m. Na znak żałoby zarząd miejski wywiesił czarne chorągwie na gmachach miejskich i ratuszu.

TEATR IM. MONIUSZKI — pod dyr. Z. Łoziński:

Czwartek, 30 listopada godzina 20 „Mademoiselle” kom. Devala (premiera). Piątek 1 grudnia, g. 20 „Mademoiselle” kom. Devals.

KINOTEATRY:

BELLONA: „Król areny”. OLIMPJA: „Kam i Artein”. WARSZAWA: „King - Kong”. TON: „Biała Lilia”. URANJA: Demion wielkiego miasta. SYRENA: Nieczynny.

Adwokacji stanisławowskiej w lw. Izbie Adwokackiej. Ub. soboty odbyło się we Lwowie doroczne W. Z. wschodnio-malopolskiej Izby Adwokatów, na którym dokonano wyborów uzupełniających do władz Izby. Do Komitetu Delegatów wybrano następujących adwokatów stanisławowskich: dr. M. Blumenfelda, dr. A. Dworskiego, dr. J. Oleśnickiego i dr. J. Schreiera. Uroczysta akademja. W dniu wczorajszym staraniem Zw. Związków ZZZ. w

Doniosłe ulgi w spłacie zaległości podatkowych.

W najbliższych dniach ogłoszone będzie doniosłe rozporządzenie Ministrów skarbu i spraw wewnętrznych o ulgach w spłacie zaległości podatkowych. Ze sfer gospodarczych Małopolski Wschodniej informują Agencje „Wschód”, że sferę te oddawna zabiegaly o ulgi w spłacie podatków uważając udogodnienia w tym względzie za bardzo ważne dla utrzymania w ruchu wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw. Szczegóły rozporządzenia w głównych zarysach przedstawiają się następująco:

Za zaległości podatkowe „posiadaczy” (właścicieli dzierżawców i t. p.) przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i innych na zysk obliczonych przedsiębiorstw”, uważa się nieuiszczone w terminach należności podatkowe, dla których za podstawę wymiaru służył przyszły lub dochód z tych przedsiębiorstw, przyszły lub dochód z obiektów majątkowych, służących do prowadzenia tych przedsiębiorstw lub też wartość majątkowa tych obiektów

Rozporządzenie reguluje sposób spłaty powstających przed 1 października 1931. zaległości w następujących podatkach państwowych wraz z dodatkami państwowymi i samorządowymi: gruntowym, od nieruchomości, przemysłowym, dochodowym, majątkowym oraz od spadków i darowizn.

O ile podatek wymierzony został łącznie od nieruchomości gruntowej budynkowej przedsiębiorstw przemysłowych handlowych lub innych, na zysk obliczonych przedsiębiorstw i innych obiektów majątkowych lub źródeł dochodowych, wówczas za zaległość w tym podatku przypadająca od „rolników” i właścicieli nieruchomości budynkowych” należy uważać te części zaległości w tym podatku, które proporcjonalnie przypada na wszystkie wymienione poprzednio obiekty majątkowe i źródła przychodowe i dochodowe za wyjątkiem przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych lub innych na zysk obliczonych przedsiębiorstw.

Ułgi w granicach i na warunkach określonych stosują się analogicznie do następujących samostwnych dania komunalnych: podatku wyrównawczego dla gmin wiejskich, podatku inwestycyjnego, opłat specjalnych i dopłat drogowych.

Spłacie określonych zaległości podatkowych przypadających od rolników i właścicieli nieruchomości budynkowych które są lub zostaną zabezpieczone hipotecznie na ich majątku nieruchomym, rozkłada się z urzędu na 20 równych rat półrocznych od 1 stycznia 1935 poczynsz, za opłatą odsetek za odroczenie w wysokości 4 1/2% w stosunku rocznym, licząc od dnia 1 października 1933.

Za zaległości podatkowe „rolników” uważa się nieuiszczone w terminach ustawowych należności podatkowe, dla których za podstawę wymiaru służył przyszły lub dochód z nieruchomości gruntowych lub też wartość majątkowa tych nieruchomości. Do nieruchomości gruntowych nie zalicza się przemysłowych, mających związek gospodarczy z posiadłością gruntową, jak gorzelnie, browary, cukrownie, krochmalnie młyny, cegielnie i t. p.

Katy za zwłokę oraz odsetki za odroczenie, za okres od dnia ich powstania do 30 września 1933 włącznie, umarza się.

Za zaległości podatkowe „właścicieli nieruchomości budynkowych” uważa się nieuiszczone w terminach należności podatkowe dla których za podstawę wymiaru służył przyszły lub dochód z nieruchomości budynkowych lub też wartość majątkowa tych nieruchomości.

Program radiowy.

Czwartek, 30 listopada.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Transmisja z Warszawy: Audycja poranna, 7:55—11:40: Przerwa. 11:40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:50: Odczytanie programu na dzień bież. i kom. 11:57: Sygnal czasu z Obserwatorium Atronomicz. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Trans. z Warszawy, Pieśń polska w wyk. Ady Sari i Stanisława Gruszczyńskiego (płyty). 12:30: Dziennik południowy. 12:35: Trans. z Warszawy. VII koncert szkoły z Filharmonii Warsz. zorganizowany przez Polskie Radio wespół z Wydziałem Oświaty Magistratu m. st. Warszawy w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Józefa Ozimńskiego i Maryli Karwowska (sp.ew) przy fortepianie Maria Wikomirska. W programie muzyka klasyczna i polska. Słowo wstępne wygłosi dr. Alicja Simonówna. 14: Trans. z Warszawy. Wiadomości meteor. 14:03—15:25: Przerwa. 15:25: Lwowska Giełda Zbożowa. 15:30: Trans. z Warszawy. Wiadomości gospodarcze. 15:40: Orkiestra salonowa pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16:40: „Rymy jesienne” (recytacje poetyckie). 16:55: Trans. z Warszawy. Arie i pieśni w wyk. Stanisława Wyszyńskiego. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 17:10: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Romana Jasńskiego 17:50: Czasopisma kobiece — wygl. p. Konstancja Hojnacka. 18: Trans. z Warszawy. „Czytelnik a książka” — wygl. p. Helena Radlińska. 18:20: Muzyka lekka z płyt. 19: Przemówienie przewodniczącego Lwowskiego Komitetu Wojewódzkiego Oddz. „Tygodnia Książki”. kurator dr. J. Namysła. 19:10: Odczytanie

programu na dzień następnny i repertuar teatrów. 19:15: Rozmaitości. 19:25: Trans. z Warszawy. Odczyt aktualny. 19:40: Tr. z Warszawy. Wiadomości sportowe. 19:45: Lokalne wiadomości sportowe. 19:47: Tr. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 19:55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert w wyk. orkiestry symfonicz. P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego i Pia Ravenna (śpiew) przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 21: Trans. z Warszawy. Skrzynka pocztowa, techniczna, korespondencje bieżąca omówi i porad technicznych udzieli p. W. Frenkiel. 21:15: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg koncertu 22: Muzyka cygańska z domu Fukera. 23: Komunikaty 23:05—23:45: Trans. z Wilna. Słuchowisko „Za broń” — Jerzego Ostrowskiego i Janostwa Żarnowieckich

Plątek, dnia 1 grudnia.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Audycja poranna. 7:55—11:40: Przerwa. 11:40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:50: Odczytanie programu na dzień bież. i kom. 11:57: Sygnal czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Trans. z Warszawy. Orkiestra salonowa Kazimierza Raczyńskiego. 12:30: Dziennik południowy. 12:35: Wiadomości meteorologiczne. 12:38: Dalszy ciąg muzyki salonowej zespołu Raczyńskiego. 13: Trans. z Warszawy. Komunikat Ministerstwa Opieki Społecznej. 13:05—15:25: Przerwa. 15:25: Lwowska Giełda Zbożowa. 15:30: Trans. z Warszawy. Wiadomości gospodarcze. 15:40: Trans. z Warszawy. Orkiestra Bohème (płyty). Muzyka lekka. 16:10: Trans. z Warszawy. Duety w wyk. Kaniny Słonkiej (sopran) i Romany Lihan (sopran), przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 16:40: „O wydawnictwach lwowskich” — wygłosi dr. Franciszek Pawliszak. 16:55: Trans. z Warszawy. Koncert kameralny w wyk. Andrzeja Kalinowskiego (klarnet) i Ignacego Rosenbauma (fortepian). 17:50: Przemówienie dr. Eugenjusza Dolńskiego, naczelnego lekarza miejskiego z okazji miesięca przeciwgruźliczego. 18: Transmisja z Warszawy. „O książce naukowej w Polsce” — wygl. dr. Bogdan Suchodolski. 18:20: Trans. z Warszawy. Muzyka ludowa „Polskiej Kapeli” F. Dzierżanowskiego i W. Suchockiego. 19: Odczytanie programu na dzień następnny. Repertuar teatrów. 19:05: Rozmaitości. 19:25: Trans. z Warszawy. Feljton aktualny. 19:40: Wiadomości sportowe. 19:45: Lokalne wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 19:55: Komunikat VI. Okręgu Związku Strzeleckiego 20: Trans. z Warszawy. Pogadanka muzyczna dr. Alicji Simonówna. 20:15: Trans. z Warszawy. Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. w wyk. orkiestry filharmonicznej oraz wiedeńskiego chóru chłopięcego. 21: Trans. z Warszawy. Feljton literacki: „Kobieta i książka” — Kornela Makuszyńskiego. 21:15: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg koncertu. 22:40: Trans. z Warszawy. Muzyka z płyt gramofonowych. 23: Komunikaty. 23:05—24: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna.

KUPON „SŁOWA POLSKIEGO”

uprawnijający do nabycia 2-ch biletów w 30% zniżką od cen normalnych na wszystkie przedstawienia teatru zawoj. im. St. Moniuszki, pod dyr. Zuzanny Łozińskiej — Ważny 30. XI. 1933.

Wyciąć i przedłożyć w kasie teatru.

Rewelacyjna

zniczka cen w perfumeriach S. FEDERA Sykstuska 7 i Kopernika 15a Kto w to wai — raczy się przekonać.

GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE

zniża od dnia 1-go grudnia 1933 r. oprocentowanie **wkładek oszczędności złotych nowych** na 5% w stosunku rocznym, zaś **wkładek oszczędności złotych**, złożonych przed dniem 1-go grudnia 1933 r. na 5% z dniem 1-go stycznia 1934 r.

Wkładowi złotowi związane na trzy miesiące będą oprocentowane na 5 1/2%, związane na okres sześciu miesięcy na 6%.

Oprocentowanie **wkładek dolarowych** obniża się na 3%, i to nowych od dnia 1-go grudnia 1933 r., a dawnych złożonych przed 1 grudnia 1933 r. od dnia 1 stycznia 1934 r.

Ugłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 1690/33. Data 28 grudnia 1933, o godzinie 12 odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7, w biurze Nr. 5, Oddział III, licytacja nieruchomości obj. w hł. 989/III, ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ul. Tkackiej 11a, o powierzchni 446 m kw. z budynkiem przemysłowym i częściowo mieszkalnym, oraz urządzeniem pralni chemicznej. Cena szacunkowa 35.349 zł. 35 gr., najniższa oferta 17.674 zł. 68 gr., tudzież realności obj. w hł. 1172/L gm. m. Lwowa położona przy ul. 29 listopada 1, 42, o powierzchni 815 m kw. Cena szacunkowa 24.466 zł. 90 gr., najniższa oferta 16.311 zł. 26 gr. 4989/K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, Rewiru V.
Dnia 14 listopada 1933.

III. Km. 2374/33. Ogłoszenie. Jan Tabaka, komornik Sądu Grodzkiego Rew. III, w Przemyslu przy ul. Słowackiego 42 urzędujący ogłasza, że dnia 31 stycznia 1934 godz. 12, odbędzie się publiczna sprzedaż realności obj. lwh. 663, 954, 955 i 956 ks. gr. gm. Nowosólki, dłużnika Teodora Guzdego własnych ocenionych na kwotę 7370 zł. Najniższa oferta wynosi 3685 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Protokół oszacowania i akta przeglądać można w godzinach urzędowych w kancelarii podpisanego komornika. 5012/K
Dnia 9 listopada 1933.

Km. 1067/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Uhnowie na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 grudnia 1933 o godz. 10 sprzedane zostaną z publicznej licytacji w Ostobuzu ad Uhnów następujące ruchomości: 2 kredensy orzechowe, 18 krzesel skóra krytych i garnitur salonowy mahoniowy, 1 kanapa, 2 fotele, 4 krzesła jedwabiem kryte, 1 garnitur klubowy, składający się z 1 kanapy, 2 foteli, 1 dywanu perskiego 5x4 o łącznej cenie szacunkowej 3.500 zł. Powyższe ruchomości oglądać można w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 5013/K
Komornik Sądu grodzkiego.
Uhnów, 25 listopada 1933.

X. Km. 271/1933. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru X, ogłasza, że w dniu 15 grudnia o godz. 9 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu, lokalu, we Lwowie przy ul. Legionów 1, 35 składających się z ruchomości oszacowanych na łączną sumę ponad 3.000 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym. 5015/K
Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru X.
Lwów, 16 listopada 1933.

XII. Km. 2355/33 Edykt licytacyjny. Dnia 4 grudnia 1933 r. o godz. 11 rano we Lwowie, ul. Marszałka Focha w magaz. Depot spręża się przez publiczną licytację następujące przedmioty: jak w protokole zajęcia. Sprawa egz. Bank Ziemny Hipoteczny i tów. c/a Anna Berlein i tów. Sprędaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż. 5014/K
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Lwów, 19 listopada 1933.

Km. 1492/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Nisku, podaje do wiadomości, że w dniu 1 grudnia 1933 r. o godzinie 10:30 rano w Kozłarni sprzedane zostaną przez publiczną licytację jedna wiółka do mleka, 1 jałowka, 2 świnię, 1 krowa czerwona 1 rower stary, 5 kóp żyta niemłoczonego, 3 kapy na łózka, stanowiące własność Jana Hamera w Kozłarni, 5 prosiąt a 4 miesiące, 1 cielę czarno i krasne należące do Józefa Reicherta w Kozłarni, 6 świń, 1 cielę czarne, 1 krowa czerwona należące do Jana Schosslera w Kozłarni, ogółem oszacowane na łączną kwotę 791 złotych Ruchomości powyższe sprzedane zostaną z osobną przyczem cena wywołania będzie połową ceny szacunkowej. 5011/K
Komornik Sądu Grodzkiego.

II. Km. 1103/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Złoczowie, odbędzie się dnia 26 stycznia 1934 o godz. 9 przedpołudniem w Sądzie Grodzkim w Złoczowie, biuro Nr. 12, licytacja realności obj. w hł. 546 gm. miasta Złoczowa, składającej się z pbud. lkat. 2190 i ogrodu lk. 224/1, o łącznej powierzchni 1854 m kw., oraz part. w części murowanego, w części drewnianego budynku mieszkalnego, drewnianego budynku gospodarczego i ogrodzenia murowego, ogólnej wartości szacunkowej 15.909 zł 40 gr. Najniższa cena sprzedaży wynosi 9.193 zł. 20 gr. 5016/K

Komornik Sądu Grodzkiego, w Złoczowie, Rewiru II.

Km. 185/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek nieob. Masy spadkowej po bhp. Sindlu Hirschhaut przez stronę egzekucyjną kuratora Adolfa Hirschhauta, odbędzie się dnia 4 stycznia 1934 o godz. 10 przedpołudniem w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu w biurze Nr. 48a, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: ks. gr. Drohobycz Lisznia w hł. 593, oznaczenie realności: w skład tej realności pbud. 992/1 i 992/4 oraz pgrt. 3835 i 3836 stanowiące plac niezabudowany. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 5.968 zł. Najniższa oferta 3.912 zł. Do realności w hł. 593 ks. gr. gm. kat. Drohobycz - Lisznia należą następujące przynależności a to: ogrodzenie, oszacowane na 868 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 5017/K
Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru IV.
Drohobycz 17 listopada 1933.

IV. Km. 485/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Skarbu Państwa zast. przez Generalną Prokuraturę Rzplitej Polskiej Oddział we Lwowie, odbędzie się dnia 29 stycznia 1934 o godz. 10 przedpołudniem w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu, w biurze Nr. 48a, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: ks. gr. Lisznia, w hł. 1093, oznaczenie realności: realność ta składa się z pgrt. 1279 o powierzchni 4348 m kw. i pgrt. 7074/2 o powierzchni 1877 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 480 zł. Najniższa oferta 320 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 5018/K
Kazimierz Paszkowski
Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru IV.
Drohobycz, 17 listopada 1933.

IV. Km. 2460/33. Obwieszczenie Komornik Sądu Grodzkiego, Rew. IV, w Drohobyczu, Ratusz pokój Nr. 27 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 11 grudnia 1933 o godzinie 11 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości należących do dr. Szej Traua w jego lokalu w Drohobyczu ul. Czackiego 23, a składających się z likierów, koniaków, rumów, oraz win wszelkiego rodzaju, oszacowanych na 8.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 5019/K
Drohobycz, 23 listopada 1933.

Km. 6735/33. E. 3739/28 Edykt licytacyjny. Na wniosek Henryka Jablonera we Wiedniu, odbędzie się dnia 11 stycznia 1934 o godz. 11 przedpołudniem w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji 11/24 części realności obj. w hł. 2180, składającej się z murowanego domu parterowego wraz z budynkami gospodarczymi i ogrodem o powierzchni 247 s. kw. Wartość szacunkowa 10.481 zł. 40 gr. Najniższa oferta 5.240 zł. 70 gr. 5020/K
Gródek Jag. 25 listopada 1933.

Km. 522/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Prokopa Chemija przeciw stronie zobowiązanej, Nieznanemu z miejsca pobytu Władysława Chemijowi do rak kuratora dr. Jankmuczka, adw. w Tarnopolu, odbędzie się dnia 29 grudnia 1933 o godzinie 10 przedpołudniem w biurze komornika Nr. 9 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji realności obj. w hł. 1248 a. gm. kat. Medyn, składającej się z pgr. lkat 728/7 rola o obszarze 57 a. 55 m. kw. Nieruchomość powyższa wraz z przynależnością oszacowa-

wana została na kwotę 830 zł. a najniższa oferta wynosi kwotę 554 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wzrostki i inne dokumenty przejrzeć można w biurze komornika Nr. 9. 5021/K

Komornik Sądu Grodzkiego, Włodzimierz Laitl.

Nowosioło 22 listopada 1933.

I. Km. 1748/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru I, urzędujący w Zakopanem przy ul. Nowotarskiej 1, 27 ogłasza że w dniu 13 stycznia 1934 r. o godz. 10 odbędzie się w sali rozpraw Sądu Grodzkiego w Zakopanem licytacja nieruchomości w hł. 842 i połowy realności w hł. 141 ks. gr. gm. kat. Poronin objętych, zobowiązanego Waleńtego Ustupskiego własnych, składających się z parceli budowlanej o pow. 468 m. kw. położonej przy ul. Kasprowicza w Poroninie. Na parceli budowlanej znajduje się dom drewniany, bez podmurowki, kryty gontami, o wym. 12 m x 5 m., obejmujący 2 pokoje, 2 kuchnie, sieni i strych. Obok domu stoi szopa drewniana i mała piwnica. Dom i szopa są zniszczone. Ponadto sprzedaż ulga połowa z 21 parceli gruntowych o powierzchni 1 ha, 84 a. 36 m. kw., której połowa wynosi 92 a. 18 m. kw. Suma oszacowania wynosi 6.000 zł., zaś najniższa oferta 3.500 zł. Wadium wynosi 600 zł. Przynależności do realności niema. Osoby trzecie mające uzasadnione pretensje do dłużnika winny je zgłosić w ustawowym terminie u komornika podpisanego, wględnie w Sądzie Grodzkim w Zakopanem. Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy można przeglądać w godzinach urzędowych w Sądzie Grodzkim w Zakopanem na 14 dni przed terminem licytacji. 5022/K
Zakopane, 17 listopada 1933.

Km. 4723/33. Edykt licytacyjny, oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Iwana Czerkawskiego, rolnika w Psarach, odbędzie się dnia 28 grudnia 1933 o godzinie 11 przedpołudniem w Sądzie Grodzkim w Rohatynie w biurze Nr. 10 na zasadzie przedłożonych warunków licytacyjnych, które się równocześnie zatwierdza licytacja następujących realności: ks. gr. Denowa, w hł. 163, oznaczenie realności: pgr. 1343 rola o obsz. 891 sążni kw., w hł. 1/3 164 pgr. 1126/2 rola o obsz. 640 sążni kw. i 1351 rola o obsz. 292 sążni kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 1.080 zł. Najniższa oferta 720 zł. Do realności tych nie należą żadne przynależności. Wadium złożony się mający wynosi 108 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd Grodzki w Rohatynie, jako Sąd hipot. zamotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Dokumenta odnoszące się do sprzedanych nieruchomości, jak wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w biurze komornika w Rohatynie, ul. Piłsudskiego 1, 30 w godzinach urzędowych. 5023/K
Komornik Sądu Grodzkiego Rohatyn, 17 listopada 1933.

Km. 2267/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Spółdzielni Kredytowej w Rohatynie, odbędzie się dnia 28 grudnia 1933 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie Grodzkim w Rohatynie w biurze Nr. 10 na zasadzie przedłożonych warunków licytacyjnych, które się równocześnie zatwierdza licytacja następujących realności ks. gr. Potok, w hł. cała 503, 957, 1080, 1113; w hł. 1/2 1079; w hł. 3/12 236; w hł. 3/24 455, oznaczenie realności: obejmują 14 parceli gruntowych o łącznym obszarze 2 morgi 500 sążni kw. i pb. 167 wchodzącej w skład w hł. 1079 gm. Potok. Na parceli budowlanej stoi dom mieszkalny i budynki gospodarcze. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 6.270 zł. Najniższa oferta 3.863 zł. 32 gr. Wadium złożony się mający wynosi 627 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Rohatynie, jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Dokumenta odnoszące się do sprzedanych nieruchomości, jak wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w biurze komornika w Rohatynie ul. Marszałka Piłsudskiego 1, 30 w godzinach urzędowych. 5024/K
Komornik Sądu Grodzkiego Rohatyn, 3 listopada 1933.

VIII. Km. 4948-9/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru VIII, z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 1, 8, zawiadamia, że dnia 5 grudnia 1933 o godz. 10 przedpołudniem we Lwowie przy ul. Potockiego 9/II, p. spręża się przez publiczną licytację następujące przedmioty: ubranie męskie granatowe, 2 szafki nocne, 1 szafa 2-skrzydłowa, 1 lustro duże, fiakon kryształowy, stół rysunkowy, 1 kosz na kwiaty, 3 podstawy pod kwiaty, 1 stół, 6 krzesel obitych skórą, 12 obrazów (oleodruki), portyery, firanki, bielizna pościelowa, ręczniki, 2 lampy elektryczne stojące, srebro: 36 łyżeczek, 18 klejśzków, na czynie z przykrywa kredens czarny duży,

otomana, narzutka kapy, poduszki dekoracyjne, lampa elektryczna 4 płomienna, ubranie męskie marengo, cyrkiel, mandolina, futro damskie murmłowe, kostium damski kremowy wełniany, stolik pod maszynę Sprędaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż. 5026/K

III. Km. 3157/33. Obwieszczenie. Jan Tabaka, komornik Sądu Grodzkiego, rew. III, w Przemyslu przy ul. Słowackiego 42, urzędujący, ogłasza, że dnia 31 stycznia 1934 o godz. 10-tej odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Przemyslu, sala Nr. 22, licytacja real. lwh. 1015 ks. gr. gm. Stubienko, niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kozieczko, syna Jana, własnej, ocenionej na kwotę 8.594 zł. 18 gr. Najniższa oferta wynosi 5.729 zł. 46 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Protokół oszacowania i akta przeglądać można u Komornika sądowego w dniach powszednich. 4982/K
Przemysł, dnia 15 listopada 1933.

UPADŁOŚCI.

S. 5/33. Otwarcie konkursu do majątku firmy „Samopomoczczy”, kooperatywy z ogr. odp. w Kołomyi. — Pierwsze zgromadzenie wierzycieli 14 grudnia 1933. Audjencja rozpoznawcza 23 stycznia 1934 w tut. Sądzie Czasokres zgłoszeń do 8 stycznia 1934.

Sąd Okręgowy Kołomyja, 25 listopada 1933. 5009

UZNIANIE ZA ZMARLEGO

T. 552/29. Józef Weber, urodzony 1892, Freifeld, wyjechał do Ameryki, gdzie zaginął 1919. Celem uznania za zmarłego wzywa się aby do roku, zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Lwów, 18 stycznia 1930. 5006

I. T. 4/33/3. Edykt. Wojciech Traczyk, syn Sebastjana i Marianny, urodzony dnia 21 kwietnia 1883 w Ponicach wyjechał przed około 30 laty do Ameryki i tam w r. 1910 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie. 4998

Sąd Okręgowy, Wydział I, cywilny Nowy Sącz, 6 października 1933.

I. T. 34/33/3. Edykt. Józef Jurkowski, syn Michała i Kunegundy urodzony dnia 24 marca 1893 w Ochotnicy wyjechał w r. 1910 do Stanów Zjednoczonych Ameryki Pół. i tam zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie. 4999

Sąd Okręgowy Wydział I, cywilny Nowy Sącz, 21 września 1933.

I. T. 39/1933/1. Edykt. Mikołaj Bortnick, syn Andrzeja i Paraski, urodzony dnia 25 marca 1879 r. w Pioruncie ad Czyrnia, wyjechał w 1909 r. do Ameryki, do miejscowości Keiser-Pa, koło miasta Mont Karmel i tam zaginął. Wdrażając postępowanie, celem uznania za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie. 5000

Sąd Okręgowy Wydział I, cywilny Nowy Sącz, 31 sierpnia 1933.

I. T. 5/31/4. Edykt. Jan Grywałski, urodzony dnia 9 października 1893 w Krościenku n/D żołnierz armii generała Hallera zaginął na froncie bolszewickim w roku 1919. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie. 5003

Sąd Okręgowy Wydział I, cywilny Nowy Sącz, 7 kwietnia 1932.

ROZMAITE.

Prez. 1097/33/19 Ogłoszenie. Podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 5. grudnia 1933, rozpocznie Komisarz hipoteczny dochodzenia miejscowe około zaginięcia zaginionej księgi gruntowej gminy Fredropol. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Sąd Grodzki Nizankowice, dnia 28 listopada 1933. 5010

„Spółdzielnia Studentów Politechniki Lwowskiej zarejstr. Stow. Gosp. Spozryw. z ogr. odp. we Lwowie, zwołuje Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków na dzień 7 grudnia 1933 r. o godz. 20 we Lwowie w II. Domu Techników ul. Abrahamowiczów 14. z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawa zmiany Zarządu
2. Wniośki i interpelacje.

Za Zarząd: Julian Nowakowski. — Za Red. Nadzorcą: Prof. Kazimierz Dekański. 5025